

Dzięk

10 stron  
cena 10 gr

## Pomorz

DRAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

## Zgon symbolicznej postaci ziem zachodnich

## „Polonia Restituta“ na trumnie Drzymały

Poznań, 27. 4. (PAT.) Z Wyrzyska donoszą: W swej osadzie w Grabowie pod Miasteczkiem zmarł po dłuższej chorobie, w 80-tym roku życia śp. Michał Drzymała.

Śp. Michał Drzymała otrzymał po śmierci odznaczenie „Polonia Restituta“. Trumnę ze zwłokami udekoruje naczelnik Urzędu Wojewódzkiego w dniu pogrzebu.

P. Prezydent miasta Poznania płk. Erwin Więkowski polecił zarządowi miasta wysłanie delegacji na pogrzeb śp. Michała Drzymały do Miasteczka i złożenie wieńca w imieniu stolicy Wielkopolski.

Historia śp. Michała Drzymały, którego nazwisko zasłynęło przed 33 laty nie tylko na ziemiach polskich, lecz w całym cywilizowanym świecie, jest niejako symbolem hartu ludu wielkopolskiego w walce z uciskiem zaborcy.

W r. 1904 ubogi gospodarz polski Michał Drzymała w Podgradowicach pod Rakoniewiczami w pow. wolsztyńskim zamierzał na własnej parceli kilkumorgowej zbudować dom własny. Rząd pruski odmówił mu prawa pobudowania domu na własnej ziemi, gdyż nie uzyskał on zezwolenie osiedleńczego.

Drzymała pozostał z rodziną bez dachu nad głową. Mimo, że cierpiał skrajną nędzę, nie uległ pokusom i nie sprzedał z trudem zdobytego kawałka ziemi pruskiej komisji kolonizacyjnej, odrzucając ofiarowane pieniądze. Kupił on wtedy od cyganów wóz na kołach i w nim zamieszkał wraz z rodziną, nie opuszczając swej parceli. Społeczeństwo polskie, współczując głęboko nad losem swego brata, mieszkającego w wozie cygańskim, pospieszyło Drzymał z pomocą. Dzięki ofiarności publicznej, Drzymała otrzymał na mieszkanie dla siebie i swej rodziny nowy biało-zielony wóz, do którego wstawił piec, dzięki czemu mógł przygotowywać strawę i ogrzać ruchome mieszkanie podczas zimy.

Na bohaterskiego chłopca posypały się

grzywny. Nie złamało to w nim ducha. Nie chcąc płacić grzywnien władzom zaborczym, odsiadywał liczne kary. Gdy mu zabierano przemocą piec, Drzymała kupował drugi i z wozu nie ustąpił, ani też nie sprzedał swej ziemi. Tak przetrwał wszelkie zakusy hakatystów i doczekał się wolnej Polski.

W r. 1927 Sejmik Wojewódzki w Pozna-

niu przyznał 70-letniemu już wówczas Drzymałemu zasiłek roczny. W następnym roku zaś otrzymał on osadę od Państwowego Banku Rolnego w Grabownie w pow. wyrzyskim. Tu też dokonał po długich cierpieniach żywota. Pogrzeb śp. Michała Drzymały odbędzie się w dniu 29 kwietnia rb. w miejscowości Miasteczko pod Wyrzyskiem.

## MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI MÓWI:

Ten jest słabszy, kto buduje na kłamstwie i fałszu, w porównaniu z tym, który buduje na prawdzie.

Polski chłopiec w gdańskim areszcie  
Gdańsk w walce z polską szkołą

Jak czynniki gdańskie przystępują do wynaradawiania dzieci polskich, świadczy poniższa i wręcz niesamowita historia z pewnym chłopcem, synem p. Cz. z Emaus.

Chłopiec ten uczęszczał do szkoły niemieckiej i niedawno został zgłoszony przez swego ojca do nowo otwartej szkoły polskiej im. Marsz. Piłsudskiego Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Kierownik szkoły polskiej — zgodnie z przepisami — powiadomił o fakcie tym listem poleconym kierownika szkoły niemieckiej, aby wobec zapisania chłopca w szkole polskiej skreślono go z listy szkoły niemieckiej. Sprawa wydawała by się więc już załatwioną.

Tymczasem czynniki gdańskie widać inaczej na tę sprawę zapatrują się, skoro w sprawę wtrąciła się policja.

Ub. soboty, kiedy chłopiec szedł do szkoły, zastąpił mu drogę policjant z psem i spytał go dokąd idzie. Kiedy chłopiec odpowiedział, że do szkoły polskiej, przemocą odprowadził go do

szkoły niemieckiej w Emaus. Chłopiec z placem powrócił do domu, wobec czego rodzice zgłosili się z nim w Macierzy Szkolnej i wypadek ten przedstawili do protokołu.

W poniedziałek chłopiec był w szkole polskiej jak zwykle, lecz onegdaj, we wtorek, kiedy do szkoły szedł z matką, znowu zaczepił ich żandarm i obojga odstawił do komisariatu policyjnego, gdzie chłopca zatrzymano w areszcie, matkę zaś zwolniono, by przedłożyła do wód, iż szkoła polska Macierzy jest równauprawnioną ze szkołami niemieckimi Senatu. Kierownik szkoły polskiej natychmiast wydał żądane zaświadczenie, mimo to jednak policja chłopca z aresztu nie zwolniła, zatrzymując go tam nadal.

Powyższy wypadek nie jest jedynym. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy władze senackie Gdańska, które niby zgodziły się na posyłanie dzieci do szkoły polskiej kilkudziesięciu Polakom, teraz mimo wypełnienia wszelkich for-

## Obrady przedstawicieli miast polskich



Zdjęcie nasze przedstawia P. Premiera gen. dr. Felicjana Sławoj-Składkowskiego w momencie wygłaszania przemówienia.

Wyrok na gdyńskich  
przemysłowców dewiz

Sąd Okręgowy w Gdyni wydał wczoraj wyrok w największym z dotychczasowych procesów dewizowych w Gdyni, przeciw 7-miu członkom szajki przemyśliczej, która trudniła się przemytem walut przez granicę polsko-gdańską oraz uprawiała nielegalny handel walutami. (O aferze tej donosiliśmy szczegółowo przed kilku dniami).

Mocą dzisiejszego wyroku skazani zostali: Chil Majer Urbach na 4 lata więzienia, 100 tys. zł. grzywny i 5 lat utraty praw obywatelskich i honorowych, Gerson Martenfeld — na 2 lata i 6 mies. więzienia oraz 30 tys. zł. grzywny, Chaja Martenfeld — na 1 rok i 6 mies. więzienia i 20 tys. zł. grzywny, Nusyn Gutglas — na 1 rok i 6 mies. więzienia i 5 tys. zł. grzywny, Jakób Lerner — na 6 mies. więzienia i 500 zł. grzywny.

malności stosują szykany policyjne by w ten sposób zmusić Polaków do posyłania działwy do szkół niemieckich.

Postępowanie takie nie wymaga komentarzy. Przypuszczamy, że powołane po temu czynniki polskie zajmą odpowiednie stanowisko.

Nowy wiceminister  
sprawiedliwości

Zdjęcie nasze przedstawia podobiznę nowego wiceministra sprawiedliwości p. Adama Chełmońskiego, profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Stefana Batorygo w Wilnie.

1500 sportowców z całego Pomorza  
w Toruniu

Doceniając wielkie znaczenie sportu i wychowania fizycznego, wydawnictwo nasze wydaje specjalny numer sobotnio-niedzielnny (1-2 maja), który ukaże się w sobotę rano, poświęcony zagadnieniom sportowym i wychowania fizycznego, oraz woda w niedzielę (2 maja) i poniedziałek (3 maja) rano nadzwyczajne dodatki, omawiające wyniki Igrzysk Sportowych i przynoszące najważniejsze wiadomości z Polski

całego świata.

Specjalny numer sportowy i nadzwyczajne dodatki będą bogato ilustrowane.

Specjalny numer sportowy i nadzwyczajne dodatki polecamy uwadze P. T. właścicieli magazynów handlowych (specjalnie z artykułami sportowymi) oraz (w Toruniu) hoteli, cukierni, restauracji, lokali widowiskowych i dancinowych i t. p.

jest to jedyna okazja nadzwyczajnej re-

klamy zakładów handlowych i przemysłowych.

Egzemplarze specjalnego numeru sportowego i dodatków nadzwyczajnych rozesłane będą do wszystkich ośrodków sportowych i czytane będą przez dziesiątki tysięcy osób.

Kto ogłosi się w naszych specjalnych wydaniach, o tym wiedziało będzie całe Pomorze.



70 prostu

## Skończyć z inflacją obchodami w szkołach

Okres wiosenny w szkołach, to okres naj-  
róznorodniejszych uroczystości i obchodów.  
święto matki i dziecka, święto lasu i dzień  
oszczędności, dzień księżki, tydzień czysto-  
ści i t. p. Nie minie kilka tygodni, by dzie-  
ci nie uczestniczyły w jakimś obchodzie.

Wszystkie one odbywają się według u-  
stalonego schematu.

W obszernej sali szkolnej zmierzwi-  
nie szupryny chłopców. Siedzą klasami wraz  
ze swymi opiekunami i wychowawcami.

Rozpoczyna się akademie. Z małej e-  
strady przemawia 12-letni wisus. Mówi  
płynnie i ciekawie. Wkrótce jego miejsce  
zajmuje jakaś dziewczynka, wygłaszająca  
dobrze opracowany referat o gospodarczym  
znaczeniu Gdyni i morza dla Polski.

U małych słuchaczy widać zdumienie.  
Anemicznymi sztucznymi okłaskami wynag-  
radzają wykonawców — swych kolegów.

Po części poważnej, następuje część w-  
kalna uroczystości.

Na estradę wchodzi chór. Rozbrzmiewa  
hymn o morzu i pieśń kaszubska. Chór  
wynagrodzony mocniejszymi brawami ustę-  
puje miejsca deklamatorom, a ci z kolei  
muzycznemu duetowi.

Dzieci powinny żywo reagować na to, co  
im się podoba. Na twarzach ich powinny  
się odbijać ich wewnętrzne przeżycia. Tym-  
czasem... anemiczne okłaski zdają się przy-  
pominać zblazowaną, premierową publicz-  
ność.

Co jest źródłem tego nie spotykanego u  
dzieci w tym wieku poważnego zachowania  
się?

Czy może fakt, że deklamacja, śpiewy i  
edycje nie interesują młodzieży?

Następny punkt programu przewiduje  
inscenizację.

Przez moment na sali następuje ożywie-  
nie. W czasie jednak dalszych scen wido-  
wania wraca do dawnej martwoty. Niektó-  
rzy słuchacze zaczynają nawet kręcić się,  
rozmawiać, demonstracyjnie objawiać brak  
zainteresowania.

Dlaczego dzieci wykazują tak mało za-  
interesowania dla produkcji swych koleżan-  
ek i kolegów?

Odpowiedź jest na to jedna: za dużo ma-  
my w szkole najróżnorodniejszych obcho-  
dów. Na tego rodzaju imprezy zwołuje się  
niejednokrotnie zaczyna 2 razy na tydzień.  
Obchodzimy początek i koniec roku szkol-  
nego najróżnorodniejsze święta, jak mo-  
rza, gór itp. święta organizacji szkolnych i  
wiele innych.

Wyjście z tej sytuacji, to tylko ograni-  
czenie do minimum wszelkich uroczystości  
szkolnych. Im będzie ich mniej, tym więk-  
szy wpływ wychowawczy będą one wywie-  
rały na młodzieży szkolnej. Obchody szkol-  
ne powinny być organizowane tylko przy  
naprawdę ważnych okazjach, a w ten spo-  
sób staną się ona nie codziennym wydarze-  
niem.

## Konsekracja biskupa - sufragana śląskiego



Onegdaj w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach odbyła się uroczysta konsekra-  
cja biskupa-sufragana śląskiego ks. Juliusza Bienka, której dokonał biskup-ordynariusz  
śląski ks. dr. Adamski w asyście biskupa połowego Wojsk Polskich ks. dr. Gawliny  
i biskupa-sufragana częstochowskiego ks. Zimnaka. Zdjęcie nasze przedstawia J. E.  
ks. biskupa Bienka, po akcie konsekracji. Przed katedrą stoi wojewoda Grażyński, ma-  
jąc po prawej ręce marszałka Sejmu Śląskiego Grzesika oraz ks. biskupa Bienka, zaś  
po lewej ręce ks. biskupa dr. Adamskiego i biskupa połowego dr. Gawlinę.

## Dyplom uznania dla Premiera

Zarząd biblioteki publicznej w Raszkow-  
wie pow. włoszczański zał. w r. 1917 przez  
POW. w związku z dwudziestolecie ist-  
nienia biblioteki nadał p. premierowi gen.  
Sławoj - Składkowskiemu „jubileuszowy  
dyplom uznania” za otaczanie specjalną o-  
pieką wsi polskiej w zakresie oświaty i go-  
spodarczym.

## Goebbels przyjeżdża do Gdańska

W dniu 8 maja rb. ma odbyć się w  
Gdańsku zjazd kulturalny. Na zjazd  
ten zapowiedział swe przybycie mini-  
ster propagandy Rzeszy dr. Goebbels.  
Weźmie on udział w koncercie orkiestry  
filharmonicznej, która z okazji zjazdu  
będzie koncertowała w teatrze miejskim.  
Ministra Goebbelsa Gdańsk będzie po-  
dejmował w Dworze Artusa.

## Ceny kawy i herbaty

Warszawa 27. 4. (PAT). W związku z  
uchwałą komisji kontroli cen, zrzeszenie im-  
porterów kawy i herbaty donosi co nastę-  
puje:

Cena detaliczna na kawę Rio 7, lub Vic-  
toria 7 została ustalona na zł 6,10 za kg.

Cena detaliczna na „mieszankę” popu-  
larnej herbaty została ustalona na zł 16 za  
kg. Wymienione maksymalne ceny obowią-  
zują w detalu od dnia 1 maja br. w całym  
kraju.

# Koronacyjna podróż ms. „Pilsudskiego” Statki GAL'u przy pracy

## Ss. „Kościuszko” wychodzi do Ameryki, ss. „Pułaski” w drodze do Gdyni, ss. „Polonia” w Konstancy

Ms. „Pilsudski” znajduje się obecnie w  
podróży na ciepłych wodach Ameryki. Jest  
to ostatnia wycieczka statku z cyklu ame-  
rykańskich wycieczek zimowych. Dnia 3  
maja statek wyruszy z New Yorku przez Ha-  
lifax do Londynu na uroczystości korona-  
cyjne. Jak wiadomo, statek zawiezie do Lon-  
dynu turystów, jadących na koronację i po-  
zostanie w Greenwiche Buyos od 11 do 13 ma-  
ja. Pasażerowie statku odwożeni będą spec-  
jalnymi pociągami do Londynu, gdzie za-  
mówiono dla nich miejsca siedzące na czas  
pochodu koronacyjnego. Cena takiego miej-  
sca wynosi 29 dolarów. Pasażerowie statku  
powracają będą na noc na statek. Dnia 13

maja „Pilsudski” wyruszy z Londynu do Ko-  
penhagi i Gdyni.

Ostatnią podróż statku „Batory” i pier-  
wsza po przerwie zimowej podróż ms. „Pil-  
sudski” do Europy, zapowiadają bardzo o-  
żywiony sezon turystyczny na Atlantyku.  
Polskie transatlantyki zdobyły sobie popu-  
larność i dobrą renomę dzięki wycieczkom  
zimowym w Ameryce i już obecnie planuje  
się szereg podobnych imprez. Jedną z nich  
będzie wrześniowa wycieczka ms. „Batory”  
na Bermudy.

Ss. „Kościuszko”, który dnia 24 bm. przy-  
był do Gdyni, wyruszy w kolejny rejs do Po-  
łudniowej Ameryki dnia 29 bm. zabierając

komplet pasażerów i ładunku. Połowa pasa-  
żerów udaje się na osiedlenie do Brazylii.

Ss. „Pułaski” znajduje się w drodze po-  
wrotnej do Gdyni, w drodze pomiędzy San-  
tos i Rio de Janeiro. W podróży tej statek  
po raz pierwszy zawinie do Boulogne sur  
Mer, przy czym od tej pory wszystkie statki  
Linii Południowo-Amerykańskiej zatrzymy-  
wać się będą w tym porcie.

Dnia 26 bm. ss. „Polonia” przybył z Hai-  
fy do Konstancy przywoząc około 300 pasa-  
żerów. Dnia 27 ss. „Polonia” wyruszy w ko-  
lejny rejs do Palestyny. Tym razem trasa  
rejsu będzie nieco zmieniona, ponieważ na  
pokładzie statku znajduje się wycieczka pol-  
ska, jadąca do Egiptu. Z Konstancy przez  
Istambul „Polonia” pojedzie do Port Saidu,  
gdzie wykorzysta wycieczkę, po czym ruszy  
do Haify i w drodze powrotnej, wstępując  
do Port Saidu, zabierze wycieczkę do Pireu-  
su, Istambulu i Konstancy.

## Dzieci ukamienowały chłopca Nienawiść klasowa we Francji wśród najmłodszych

Paryż, 27. 4. (PAT). Jak donosi prasa, o-  
pinia publiczna w Lyonie została szczegól-  
nie poruszona niezwykłym wydarzeniem u-  
kamienowania na śmierć 12-letniego chłop-  
ca, syna zamożnych rodziców przez grupę  
dzieci w wieku od 12 do 13 lat ze sfer ro-  
botniczych. Grupa dzieci, podekscytowa-  
na widoczną atmosferą nienawiści klaso-  
wej, bez żadnej istotnej przyczyny zaata-  
kowała młodego Paul Gignaux. Po krót-

kiej, nierównej walce, która odbyła się w  
pobliżu domu jego rodziców, obalono go na  
ziemię i kamieniami rozbito mu głowę.  
Chłopiec zmarł w drodze do kliniki. Zajęcie  
to zostało poruszone na posiedzeniu rady  
miejskiej w Lyonie, w czasie którego pre-  
zes Herriot potępił w niezwykle ostrych  
słowach atmosferę, która mogła doprowa-  
dzić do tego rodzaju incydentu.

## Zderzenie samolotów

(ch) Warszawa 27. 4. (tel. wł.). Pod War-  
szawą nad miejscowością Reguły zderzył  
się samolot komunikacji pasażerskiej z od-  
wijającym lot ćwiczebny samolotem wojsko-  
wym. Wskutek zderzenia oba samoloty łą-  
dowały. Samolot pasażerski z wypadku wy-  
szedł cało, samolot wojskowy utracił oba  
skrzydła.

# Piekło w Madrycie Powstańcy prą naprzód

## Baskowie zapowiedzieli walkę na śmierć i życie

Paryż 27. 4. (PAT). Havas donosi z Ma-  
drytu: Artyleria powstańcza bombardowała  
w nocy i dziś z rana muzeum Prado oraz  
przyległe dzielnice. Następnie przeniesiono  
ogień na Puerta del Sol oraz sąsiednie uli-  
ce aż do placu Castelar. Jest wielu rannych,  
trupcy natychmiast uprzątan<sup>o</sup>. Ilość ofiar  
dotychczas jest nieznana. Na ulicy Sewil-  
skiej pocisk artyleryjski trafił w dom. Jest  
wielu rannych, których opatrzone na miej-  
scu. Samochody kursują po ulicach z mate-  
racami na dachach. Poza tym ludność kor-  
zysta z kolei podziemnej, co daje większe  
gwarancje bezpieczeństwa, aniżeli chodzenie  
po mieście. Rządowe lotnictwo zwiadowcze  
nie zdołało dotychczas ustalić stanowisk ba-  
teryj powstańczych, ostrzeliwujących stoli-  
cę. Znajdują się one przypuszczalnie na  
wzgórzach, położonych na zachód od miasta.  
8 samolotów powstańczych latało dziś nad  
Madrytem, lecz artyleria przeciwlotnicza  
zmusiła je do wycofania się.

Paryż 27. 4. (PAT). Havas donosi z Vito-  
ria (po stronie powstańców). Wczoraj wie-  
czorem wojska gen. Mola przeprowadziły się  
w wielu miejscach przez rzekę Durango, zajmu-  
jąc dwie miejscowości nadbrzeżne. Saperzy  
przełożyli przez rzekę liczne kładki, po któ-

rych nastąpiła przeprawa. Wojska powstań-  
cze posuwają się naprzód, stosując wobec  
przeciwnika ogień pociskowy.

Z całego frontu donoszą o masowym pod-  
dawaniu się milicjantów, których setki prze-  
chodzą na stronę powstańców z bronią i  
rynsztunkiem. W ręce powstańców wpadły  
wielkie ilości wszelakiego rodzaju zapasów.  
Zgromadzone przez wojska rządowe w tym

## Olbrzymie straty wojsk rządowych

Vittoria 27. 4. (PAT). Agencja Havasa do-  
nosi: Liczba żołnierzy rządowych, wziętych  
do niewoli przez powstańców w ciągu ostat-  
nich trzech dni, przekracza 5000. Ogólny bi-  
lans strat wojsk rządowych nie jest dotych-  
czas znany i trudny jest do ustalenia z po-

obszarze.

Madryt 27. 4. (PAT). Havas donosi z Bil-  
bao, że wojska powstańcze nadal gwałtownie  
nacierają. Lotnictwo powstańcze zbom-  
bardowało miejscowość Quernica, szczegól-  
nie czerzoną przez Basków. Rząd baskijski  
wydał odezwę wzywającą ludność do walki  
na śmierć i życie.

## E bar w płomieniach

Paryż, 27. 4. (PAT). Havas donosi z Elbar:  
Miasto Elbar liczy 20.000 mieszkańców i po-  
łożone jest wśród kopalni miedzi. Posiada  
znane zakłady uzbrojenia. Wojska rządowe  
z chwilą ewakuacji tracą potężny śro-  
dek ruchu rewolucyjnego oraz centrum  
przemysłu wojennego. W niedzielę wieczorem  
samochody - cysterny jeździły po mie-

ście, polewając domy benzyną i naftą, po-  
czym rzucono kilka granatów zapalających  
i całe miasto stanęło w płomieniach. Pożar  
trwał przez cały dzień wczorajszy, przy-  
czym wyleciało w powietrze szereg zabu-  
łowań, w których mieściły się składy ma-  
teriałów wybuchowych.

## Kruszwica miastem powiatowym?

(ch) Warszawa 27. 4. (tel. wł.). W zwią-  
zku z projektem przyłączenia do Pomorza  
Kruszwicy, znajdującej się w powiecie ino-  
wrocławskim zamieniono akcję zmierz-  
ającą do uznania Kruszwicy za miasto powia-  
towe i wydzielenia w tym celu odpowied-  
nych obszarów z otaczających ją powiatów.

## Niepożądani „emigranci” z Polski do Brazylii

Rio de Janeiro 27. 4. (PAT). Władze bra-  
zyljskie, broniąc się przed nielegalną imi-  
gracją żywołów niepożądanych, śledzą ko-  
mendantom policyjnych okręgów przepro-  
wadzenie ścisłej kontroli tych przybyszów,  
którzy posiadając paszporty turystyczne po-  
zostali w Brazylii. W samym Rio de Janeiro  
znajduje się w tej chwili ponad 4000 tak-  
kich „turystów”. W Sao Paulo zaś ponad  
5000. Większość z nich stanowią żydzi z Nie-  
miec i z Polski.

## KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

### Znowu słonecznie

Chłodne powietrze pochodzenia polarnego,  
które w ostatnich dniach napłynęło nad  
Polskę, stopniowo nagrzewa się od podłoża  
i powoduje pogodę o zachmurzeniu zmieni-  
nym. Temperatura w porównaniu z dniem  
poprzednim nieco wzrosła, a o godz. 14 no-  
towano: 8 st. w Tarnopolu, 9 st. w Zakopa-  
nem, 10 w Lidzie, 11 w Kielcach i Wilnie, 12  
w Bydgoszczy, Poznaniu, Katowicach i Prze-  
myślu, 13 w Kaliszu, Brześciu, Pińsku, a 14  
w Warszawie i Krakowie.

Przewidywany przebieg pogody do wie-  
czora dnia 28 bm.: Naogół w całym kraju  
dość pogodnie, jedynie w dzielnicach połud-  
niowo - wschodnich przejściowy wzrost za-  
chmurzenia i miejscami deszcz. Lekki wzrost  
temperatury. Słabe wiatry miejscowe.



## Wojnę z kartelami musimy wygrać

Toruń, dnia 27 kwietnia  
Od miesiąca prawie na łamach pism polskich nie schodzi sprawa karteli. Oczywiście, że są organy, które albo powściągliwie sprawę tę omawiają, albo wręcz stają się adwokatami karteli. Jest ich jednak wybitna mniejszość. Wszyscy bowiem podkreślają i to wytrawni znawcy naszych stosunków gospodarczych, że zmorą, ciężącą na całokształcie naszych najżywniejszych zagadnień życiowych — są kartele, którym zawdzięczamy nieuzasadnioną wyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby.

Kartele urosły do tak wielkiej potęgi, że przeciwstawiają się polityce gospodarczej Rządu, a cele ich są sprzeczne z celami gospodarki narodowej.

Spółceństwo, ani Rząd nie mogą skapitulować przed „Lewiatanem”. Hasło likwidacji karteli surowcowych musi być urzeczywistnione.

Tego domaga się interes struktury gospodarczej całego narodu. A przed tym interesem musi ustąpić interes garstki wielkich przemysłowców.

To też w powołaniu przez Rząd przy Radzie Ministrów Komisji Kontroli Cen uważamy za pierwszy etap walki nie tylko z nieuzasadnioną wyżką cen, ale i z całym chorym systemem kartelowym w Polsce.

Że kartele wycieńczają każdy organizm społeczny, świadczy o tym znany historyk i ekonomista amerykański James Truslow Adams, który na szpaltach pism nowojorskich powiedział znamienne słowa: „Wydaje mi się, że wielcy przemysłowcy, „kapitanowie przemysłu”, stanęli w obliczu zdecydowanego kryzysu”.

Powołujemy się świadomie na stosunki amerykańskie, gdzie liberalizm ekonomiczny był nietykalną ewangelią życia, gdzie interwencjonizm państwa jest rzeczą zupełnie nową, często przedstawioną jako droga do komunizmu, gdzie z tym interwencjonizmem sfery gospodarcze podjęły walkę na terenie sądów, brzmiały rewelacyjne.

Znamionują bowiem głęboką i zasadniczą przemianę pojęć gospodarczych, rozumienia roli kierowników życia gospodarczego i zapowiadają zupełne bankructwo dla nich, jeśli nie zechcą uznać swej odpowiedzialności społecznej za obecną rzeczywistość.

P. Adams stwierdza, że stało się już powszechnym przekonaniem, że rynek dla towarów musi być stwarzany przez podniesienie poziomu życia i siły nabywczej narodu. Uratować można sam przemysł i pozycję kierowników przemysłu jedynie przez ułatwienie życia, a nie eksploatację mas. Przeto sprawie dliwszy podział zysków przemysłu stał się problemem humanitarności, a stał się praktycznym zagadnieniem zapewnienia zysków w ogóle. Od rozwiązania tego zagadnienia zależy przyszłość systemu kapitalistycznego.

W Ameryce w tym klasycznym kraju trustów i karteli dojrzała sprawa szerszego podziału zysków przemysłu i niższych kosztów produktów przemysłowych.

Opinia publiczna szuka rozwiązania, skoro przemysł amerykański nie próbuje sam sprawy załatwić w drodze kompromisu. Opinia publiczna domaga się coraz głębszej ingerencji rządu amerykańskiego w sprawę prywatnego wielkiego przemysłu.

I wojnę tę opinia amerykańska wygrać musi, bowiem kartele zbyt już wyraźnie działają na szkodę interesu publicznego.

A jak jest w Polsce? Ta sama opinia społeczna wypowiedziała się przeciwko kartelom niedwuznacznie.

Koszta produkcji muszą być obniżone, bo zbyt wygórowane nie tylko powodują drożyznę w kraju, ale zwiężają rentowność przedsiębiorstw małych, osłabiają naszą zdolność konkurencyjną wobec przemysłu zagranicznego.

Sprawa niskiej ceny produktów przemysłowych i doskonalszego podziału do chodu społecznego posiada u nas w Polsce bezwzględnie znacznie większe i głębsze znaczenie, niż w Ameryce. Wynika to ze struktury naszego gospodarstwa potrzeb jego rozbudowy i utrwalenia o-

## Przed 1 maja w Rosji Sowieckiej

# Hasła komunistyczne godzą w niepodległość Polski

Robotnik polski nie pójdzie na lep płatnych agentów Czerwonej Rosji, która jest największym wyzykiwaczem klasy pracującej

Centralny Komitet Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej na dzień 1 maja w Moskwie ustalił długi spis hasel, pod którymi odbywać się będą uroczystości w dniu 1 maja. Długa ta lista zaczyna się od wymownego hasła: „Niech żyje rewolucja socjalistyczna na całym świecie!” Wysłanie tego hasła na pierwszy plan świadczy o tym że koncepcja rewolucji światowej ponownie stała się przewodnią ideą Sowieców.

Wśród innych hasel znajdujemy „płomienne pozdrowienia” dla czerwonej Hiszpanii, walczącej przeciwko faszystom. Wojna domowa w Hiszpanii w dalszym ciągu stanowi punkt niewralgiczny zainteresowań sowieckich.

Ostatnie wydarzenia w sowieckiej polityce wewnętrznej znalazły również swój odgłos w hasłach święta 1 maja. Jedno z tego rodzaju hasel brzmi w sposób niewywołujący żadnych wątpliwości co do trudności wewnętrznych w Sowieciech: „Zwalczajmy agentów faszyzmu niemieckiego i japońskiego w naszej partii. Śmierć zdrajcom”.

Znamienną cechą tegorocznych hasel w dniu 1 maja jest zwiększenie liczby hasel zbrojeń sowieckich. Hasła te — rzecz cha-



*Nikt nie zauważy, gdy się to raz zdarzy*

powiedział Ksiądz Kneipp. — Ale gdy się 365 razy do roku coś zdrowotnego spożywa, to już wpada w oczy. — Przeto wymyśl na śniadanie i podwieczorek posilny napój z

*Kawy Stodowej Kneippa!*

rakterystyczna — wyszczególniają niemal wszystkie rodzaje broni, a przede wszystkim wojska techniczne i lotnictwo. Specjalne hasło podnosi znaczenie wojsk ludowego komisariatu spraw wewnętrznych (GPU), ochraniających granice sowieckie. Odnośne hasło nazywa te wojska „stróżem rewolucji”.

Mało stosunkowo hasel poświęcono zagadnieniom gospodarczym. Jedno z tych hasel apeluje do robotników, aby podwyższyli poziom swej pracy i spełniali plany gospodarcze stosując t. zw. metody stachanowskie.

Długa lista hasel pierwszomajowych kończy się hasłem kominternowskim. W ten sposób hasła pierwszomajowe w Sowieciech

zaczynają się koncepcją rewolucji światowej i kończą się gloryfikacją Kominternu. Jest to wymowny szczegół tegorocznego obchodu dnia 1 maja w Sowieciech.

Polski robotnik i polski inteligent zwrócić musi przede wszystkim uwagę na kreć i wywrotową robotę płatnych agentów Kominternu. Wszak wysiłki czerwonego sztabu godzą w najcenniejszą wartość każdego Polaka, w największe nasze umiłowanie — godzi bowiem w naszą niepodległość państwową. I na jeden moment nie wolno nam zapominać, że komunizm sowiecki wszelkimi siłami i środkami dąży do zagarnięcia Polski i do zniszczenia naszej niepodległości i wolności.

## Z FRONTU OBRONY NARODOWEJ

# Pokojowość Polski i złuda pacyfizmu międzynarodowego

W Polsce prawie każdy dorosły mężczyzna brał udział w wojnie, a nie jeden z nas poświęcił tej wojnie kilka lat swego życia. Żołnierz nasz przemaszerował nie mały kawał świata i nie jeden raz szedł do ataku na wroga bagnety. I oto od lat 17-tu do brze zasłużony pokój panuje na naszej ziemi i zaczyna już wyrównywać się rowy strzeleckie i zarastać trawą bratnie mogiły tych, którzy życiem opłacili dzisiejszą Nie-

podległość Ojczyzny. Wspomnienia wojenne zacieraają się coraz bardziej w naszej pamięci. Zbliżniły się rany.

I zdawałoby się, że nic nie powinno mącić naszego zdrowego i męskiego podejścia do wojny, jako do ciężkiego lecz jakże często, niestety, nie uniknionego sposobu obrony, lub wywalczania narodowi należnego mu miejsca i słuszych praw.

Polska prowadziła i prowadzi stale po-

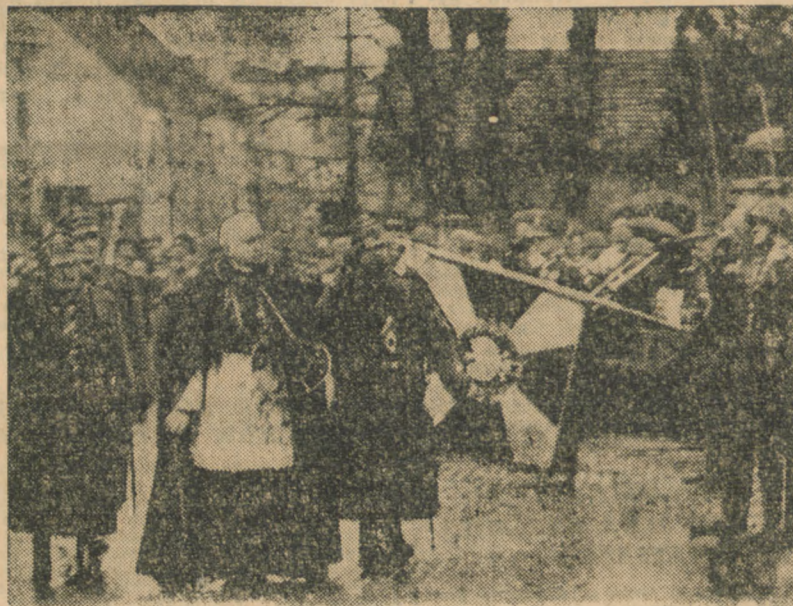
litykę prawdziwie pokojową.

Polityka ta oparta jest jedynie i wyłącznie na polskiej racji stanu i musi bronić jedynie i wyłącznie polskich interesów. Takie wskazania pozostawił nam Wielki Marszałek, który całym swym życiem udowodnił, że tylko i wyłącznie dla Polski pracował. Nie chcemy wojny z nikim i pragniemy by nas zostawiono w spokoju. Zbyt wiele własnych spraw mamy do załatwienia, byśmy mogli najdrobniejszy bodaj wysiłek poświęcić na coś innego, jak tylko na odbudowę wewnętrzną państwa. I nie możemy podporządkować się żadnym obcym interesom i żadnym obcym wpływom politycznym, bez względu na to, pod jakimi hasłami starają się one do nas przedostać. Lecz mimo że nie chcemy wojny, że w naszej polityce będziemy wojny unikać, nie możemy czuć się zupełnie bezpiecznymi w otoczeniu stale narastających obcych potęg militarnych. Hasło o b r o n y p a ń s t w a wyraźnie wysunięte przez Marszałka Śmigłego Rydza na czoło naszych zadań państwowych wymaga od nas nie tylko świadczeń materialnych na uzbrojenie i środki techniczne dla armii. Gdybyśmy poprzestali tylko na wysiłku finansowym, chociażby największym, wykonalibyśmy zaledwie znikomą część odpowiedzialnego zadania, które nas czeka. Przy realizacji hasła obrony decydować będzie przede wszystkim ta postawa moralna i ten duch bojowy narodu, które wyraźnie stwierdzą, jak niebezpiecznymi będą wszelkie próby obce występowania zaczepnego w stosunku do nas. Postawa ta i gotowość bojowa możliwe są tylko wtedy, kiedy społeczeństwo wojny się nie boi i kiedy znając jej skutki i realne niebezpieczeństwa i unikając jej w swojej polityce jest jednakże głęboko przeświadczony, że da sobie radę, że wyjdzie zwycięsko nawet w wypadku, gdyby wojna stała się nieunikniona.

Propaganda mrzonek pacyfistycznych zamiast zażegnać niebezpieczeństwo wojny często rozbraja i demoralizuje społeczeństwo. Opinia społeczna zamiast tworzyć atmosferę zdrowego spokoju, stwarza atmosferę niepokoju i niepewności, która fatalnie może wpłynąć na najważniejsze posunięcia państwowe.

Brak poczucia własnej mocy i podszept pacyfistyczne wpełzną mogłyby Polskę w objęcia jakichś na poczekaniu wyszukiwanych sojuszników, bez uwagi na okoliczność, że każde obce państwo napewno sojuszu z Polską nie wykorzysta inaczej, jak tylko dla własnych celów i interesów, nie wspólnego z polskimi nie mających.

## Tradycyjne uroczystości ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie



Zdjęcie nasze przedstawia J. E. ks. kardynała Hlonda przed frontem kompanii honorowej, po przybyciu do Gniezna.

raz z zadaniami w stronę przemysłu. Wie, że byłoby to rzucaniem grochu o ścianę egoizmu. Natomiast coraz natarczywiej kieruje swe uwagi pod adresem rządu, by on był regulatorem między interesem publicznym a egoizmem przemysłowców.

Obserwując i u nas przemianę pojęć i zachowanie się „kapitanów przemysłu” trudno nie przepowiedzieć, że — jeśli nie zmienią swego postępowania, jeśli nie odbudują zaufania przez uznanie dobra ogólnego za obowiązujące prawo dla siebie, — podzieli los tych klas, które nie umieją dostosować się do zmienionych warunków. Jeśli nie znajdą drogi do coraz bujniejszego życia kraju, — droga ta będzie musiała być znalezione bez nich, kraj bowiem w ich służbę nie pójdzie!

Nie stara się on o odbudowanie, a raczej wytworzenie zaufania do siebie. Wprost przeciwnie — polityka karteli niszczy tę resztkę nadziei, jakie się jeszcze tu i ówdzie wiązały z pracą surowcowych przemysłowców przy powrocie koniunktury. Opinia publiczna nie usiłuje nawet zwracać się już z tłumaczenia-



# Rozwój miast warunkiem rozbudowy gospodarczego państwa

GŁOSY I ODGŁOSY

## Umarli predko jadą

Czyż zawsze na tym miejscu pisać mi o polityce? Zrobię odskok w dziedzinę sentymentu. Dobry człowiek i jeszcze lepszy pisarz Kornel Makuszyński na łamach „Kurier Warszawski”, oddając hołd pracy Mieczysława Frenkla, w nabrzmiałych serdecznością słowach taką daje charakterystykę wielkiego aktora:

„Przez lat przeszło czterdzieści pokorny mieszkaniec pokornego tego grądu, Mieczysław Frenkiel, służył jej wiernie i wspaniale, spała dla niej serce, dla niej wszystko wywlekał z duszy, niczego nie zostawiwszy dla siebie. W owych czasach, kiedy teatr był jedyną polską rezydencją, on był żołnierzem wyborowej gwardii, co walczył ognistą bronią: słowem. W owych czasach, kiedy „melancholia, Nimfa z Polski rodem”, wleciała się po zaułkach, on każde to słowo przekuwał na złoty promień radości: cieszył straszkanych, weselił smutnych, do siódmego potu pracował, aby ludzie nie zapomnieli uśmiechu. Za przewodem pana Fredry, któremu Bóg powierzył humor Polaków, odstraszał smętki i precz je gonil. Śmiech łączy ludzi, a płacz ich rozdziela. Pan Mieczysław wołał rozdawanym śmiechem: — „Zróbmy przyjacielskie koło!” — Czasem jemu same-mu było ciężko i ołów miał w sercu, lecz tego nikt poznać nie mógł, ani nie mógł o tym wiedzieć; gdy był „na służbie”, rzucał za kulisami w byle kąś swoje troski i zjawiał się na scenie jak uśmiechnięty księżyc spoza chmury i świecił fizjognomią nieporównaną, błyskiem przemiłym swoich oczów, złocistym blaskiem słowa.”

I taki aktor, taki człowiek nie ma w Polsce choćby skromnego nagrobka. „Umarli w Polsce predko jadą” — kończy Makuszyński.

## Jeszcze mowa P. Wagnera

Mystyfikacja „Obrony Ludu” z niewygodną mową posła Wagnera — nie przestaje zajmować uwagi prasy, jako przyczynek do obyczajów dziennikarskich.

„Pielgrzym” w numerze z dnia 27 bm. zauważa:

„Pisma powtarzają za „Obroną Ludu” mowę posła Wagnera, wygłoszoną w Sejmie, której dotąd ani Pat, ani inne źródła nie podały. Poseł Wagner, prezes Związku Inwalidów Wojennych, miał powiedzieć:

„Pielgrzym”, jakby na ironię podaje za „Obroną Ludu” cały tekst mowy posła Wagnera, spłodzonej w oficynie „Obrony Ludu”.

I pomyśleć tylko, że „Obrona Ludu” chciała się wykpić, powołując się na „Gazetę Gdańską”.

Alie brzydka sprawa została już przywołana. Czy to ładnie?

## Inteligencja

Świetną charakterystykę polskiej inteligencji przedwojennej i dzisiejszej daje w „Sztynchach” „Kurier Warszawski” — pióra Sęka.

„Owóż inteligencji polscy, przedwojennego stempla, nie mogą się nieraz, dla ciasnoty miejsca, dla racji politycznych, wyżyć dostatecznie na terenie własnego kraju — rozpraszali się po całym świecie. I wszędzie, gdzie osiadali na czas pewien, wszędzie, gdzie zakładali swoje warsztaty, zdobywali stanowiska kierownicze, odgrywali wielką, nieraz pierwszorzędną rolę, promieniowali, przyciągali do siebie nie tylko własnych rodaków, ale i elementy obce. Cechowało przy tym inteligencję polską tamtych czasów ogromne wyrobienie społeczne.

Publicysta „Kuriera W.” zauważa z melancholią, że dziś jest już inaczej. A dlaczego?

Przed wszystkim, dojrzewanie ludzi odbywa się teraz w tempie szybszym, ale jest znacznie mniej doskonałe. Wykształcenie często szwankuje. Ogląda pozostawia dużo do życzenia. Wyrafinowany „retusz” obyczajowy, nadawany niegdyś jednostkom przez rodzinę, podupadł, bo i sama rodzina, jako taka, w wielu wypadkach się rozprzegła... A przede wszystkim zaczyna się mścić na inteligencji polskiej historia lat ostatnich — historia odgrywania się od wszelkich prac społecznych. Na miejscu dawnej pełni, przykro pobrzmiwa kompletna ideaowa pustka. I trzeba będzie znowu lat, żeby na wyjałowionej glebie mogły zakiełkować niewinne nieśmiały i wale wachody... entuzjazmu.

Tak jest! Inteligencja Polski powojennej zawiodła.

W życiu społecznym jednostki się zapracowują, a obrzydliwa większość inteligencji pogrążona w pustce apatii i bierności.

Zabrakło entuzjazmu!

## Przemówienie prezydenta Warszawy St. Starzyńskiego, wygłoszone na zjeździe Zw. Miast Polskich

Otwierając obrady nadzwyczajnego zjazdu Zw. Miast Polskich prezes Związku prezydent Warszawy Starzyński wygłosił przemówienie, w którym przedstawił sytuację gospodarczą miast i uwytknił ich rolę i zadania.

Kongres miast — mówił prez. Starzyński odbywa się w okresie, w którym budżet państwowy został już zrównoważony i gdy rząd uznał za możliwe wystąpić z projektem wielkiego planu inwestycyjnego, którego realizacja wzmocni niewątpliwie nasz organizm gospodarczy i mieć będzie dla całego naszego życia gospodarczego doniosłe znaczenie. Jest to okres, w którym nadchodzi czas na rozstrzygnięcie kapitalnych zagadnień gospodarczych, wynikających z braków strukturalnych Polski. Siłą rzeczy na czoło wysunęło się

### hasło rozwoju rzemiosła, przemysłu i handlu,

czyli uprzemysłowienia kraju i rozwoju miast jako nieodzownego warunku tego uprzemysłowienia i wzmocnienia tętna naszego życia gospodarczego. Tym samym musieliśmy się wysunąć na czoło zagadnienie inwestycyjnej miejskiej, które w naszym życiu gospodarczym odgrywa rolę koła rozpedowego i które pociągają za sobą rozwój życia miast, a przez to przyczyniają się do rozwiązania zagadnienia nadmiaru rąk robotniczych na wsi i podniesienia dobrobytu ludności wiejskiej.

Zagadnienie to znalazło analogicznie bardzo mocny wyraz w deklaracji ideowo-politycznej, tworzonej przez p. Adama Kocę Obozu Zjednoczenia Narodowego i w publicznych wypowiedzeniach na odbytych niedawno w Warszawie dwu zjazdach obozu.

Rozwój akcji w kierunku uprzemysłowienia kraju i wzmocnienia jego obronności wtedy tylko będzie pełny i prawidłowy, gdy przez równoległą, planową akcję inwestycyjną miast, przygotowują się one do nowych zadań, jakie na nie spadną w związku z silnym wzrostem ludności miejskiej i koniecznością stworzenia odpowiednich warunków dla ekonomicznego działania nowopowstających na ich terenie warsztatów pracy przemysłowej, rzemieślniczej i handlowej. Dla zrealizowania tych zadań miasta muszą mobilizować wszystkie środki, usprawnić własne budżety, nie ustawać w czynieniu oszczędności.

### NIEZWYKLE CIĘŻKI STAN FINANSOWY MIAST.

Te drogi nie są jednak wystarczające. Stan bowiem finansowy miast jest niebywale ciężki, o czym świadczy fakt zgłoszenia w roku ubiegłym

wiecej, niż połowy miast o zapomogli do Komunalnego Funduszu Poczynkowo-Zapomogowego na latanie dziur w budżetach zwyczajnych, a częściowo na wykonanie planu oddłużenia.

Prezydent Starzyński zapoznaje zebranych z wynikami ankiety, na którą odpowiedziało dotychczas 410 miast. Z odpowiedzi wynika, że w 111 miastach zobowiązania krótkoterminowe wynosiły na dzień 31 marca 1937 a więc po zakończeniu akcji oddłużeniowej ponad 100 proc. całorocznych wydatków zwyczajnych, a w dalszych 83 miastach stanowiły one od 50 proc. do 100 proc. Tychże wydatków, że w dużej liczbie miast nadal nieregularnie wypłaca się pobory pracownikom miejskim. W 166 miastach nie przewiduje się żadnych wydatków na rok 1937-38 nawet na remonty istniejących urządzeń, w 164 miastach budżety zwyczajne na rok 1936-37 zamknięte zostały niedoborem. 203 miast nie będzie mogło bez zapomogli zrównoważyć swych budżetów zwyczajnych na rok 1937-38. Jest to stan tak groźny, że wymaga szybkich działań.

Prócz długotrwałego kryzysu, ujemny wpływ na stan finansowy miast wywarł i fakt, iż w ustawie o tymczasowym regulowaniu finansów komunalnych z r. 1923 nastąpił szereg zmian na niekorzyść miast i to jednocześnie w kierunku zmniejszenia z jednej strony uprawnień finansowych, a z drugiej — zwiększenia obowiązków ustawowych miast.

Gdyby miasta zachowały swe uprawnienia z r. 1923, to licząc bardzo ostrożnie, miałyby obecnie z danin publicznych dwukrotnie więcej, niż preliminowany na rok 1936-37, czyli zamiast 154 miliony złotych — 308 milionów złotych, uwzględniając przy obliczeniach ogólny spadek wpływów.

Nie sposób nie podkreślić, że w tych odjętych samorządowi 153 miln. zł tylko nie znaczna część pozostawała w kieszeni obywateli. Przykładowo prez. Starzyński wymienił zmniejszenie o połowę udziału miast w państwowym podatku dochodowym, wprowadzenie państwowego podatku od nieruchomości, który w myśl ustawy z r. 1923 był wyłącznym źródłem dochodów miast, znaczne zmniejszenie udziału miast w opłacie państwowej od spirytusu, wprowadzenie państwowego podatku od uboju, elektryczności itp. Aczkolwiek od r. 1931-32 produkcja i obroty stopniowo się podnosiły, chociaż powoli, to na ogół w miastach do ostatniej chwili zarówno wydatki, jak i

wpływy z podatków, stały się zmniejszającą. Poza tym nieuregulowanie ustawowe niektórych zagadnień powoduje niespodziewane ciężary dla poszczególnych gmin.

Zagadnienia te omówione będą szczegółowo w szeregu referatów, na których czoło wysuwają się następujące

### POSTULATY MIAST.

1) Konieczne jest doraźne poważne zwiększenie dochodów miast i to przede wszystkim przez zrównanie uprawnień finansowych miast województw centralnych, południowych i wschodnich z uprawnieniami miast województw zachodnich, to jest przez rozszerzenie na wszystkie miasta omówionego prawa poboru dodatku do podatku dochodowego.

To nie jest oczywiście jedyny i w całości wystarczający sposób zwiększenia dochodów miast, ale jeden ze sposobów, dotyczących zarówno miast dużych jak i małych. Z tego źródła dochowego, o które od dłuższego czasu się upominamy, mianowicie z dodatku do państwowego podatku dochodowego możemy otrzymać 30, a już co najwyżej 40 milionów zł i to przy maksymalnym wykorzystaniu nowego uprawnienia.

Zaznaczam, że postulaty nasze idą tak daleko, aby przywrócić miastom ich upraw-

nienia z r. 1923, postulaty te są znacznie skromniejsze, gdyż liczyli się zarówno z kieszenia obywatela, jak potrzebami skarbu państwa.

2) Stworzywszy podkład dla kredytu, jakim będzie zwiększenie uprawnień finansowych miast, trzeba jak najrychlej udostępnić miastom ten kredyt, który musi być niskoprocentowany, gdyż konieczności życiowe wymagają, aby miasta inwestowały nie tylko w urzędnika bezpośrednio rentujące się, lecz i takie, które z punktu widzenia finansowego nie są rentowne, posiadają natomiast wysoką rentowność społeczną (np. budowa ulic, szkół itp.).

3) Konieczne jest poddanie zasadniczej rewizji stosunku uprawnień finansowych gmin do obowiązków na nie włożonych.

4) Należy usunąć w dziedzinie organizacji samorządu, a zwłaszcza praktyki nadzoru państwowego nad samorządem, wszystko to, co bez istotnej potrzeby ogranicza samodzielność poczynań organów samorządowych w sprawach gospodarczych, nie przysparzając przy tym korzyści samorządowym wartości twórczych tkwiących w społeczeństwie, co odnacza społeczeństwo od samodzielnego myślenia i brania na siebie odpowiedzialności za gospodarkę publiczną, co przekreślać może prosto w znacznym stopniu sens istnienia samorządu.

## Rozporządzenie o podatku gruntowym

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z listopada 1936 r. o podatku gruntowym ujednolicił zakres obowiązku podatkowego, znosząc różne przepisy zaborsze.

Pierwszą część rozporządzenia zajmują przepisy materialne, rozwijające normy dekretu z 4 listopada 1936 r. zawierające przepisy o obowiązku podatkowym i o zwolnieniach od państwowego podatku gruntowego.

Część proceduralna rozporządzenia, przez unormowanie dla całego państwa trybu postępowania wymiarowego, odwoławczego i poborowego w podatku gruntowym, jest pierwszym aktem prawnym, wydanym przez władzę polską w tej dziedzinie. Zastępuje ona stosowane dotychczas przepisy zaborsze oraz doraźne zarządzenia Ministerstwa Skarbu z ubiegłych lat.

Sprawa doręczania nakazów płatniczych unormowana została w ten sposób, że będą one doręczane płatnikom, którzy opłacają rocznie więcej niż 110 zł państwowego podatku gruntowego. Sposób zawiadomienia o wysokości wymierzonego podatku pozostałych płatników ustalać będą dyrektorowie izb skarbowych w porozumieniu z wojewodami, stosując się do miejscowych zwyczajów.

Istniejący na niektórych terenach system poboru podatku gruntowego od pewnych kategorii płatników przez zarządy gmin rozporządzenie rozszerzyło na obszar całego państwa. Wobec tego zarządy gmin będą obecnie obowiązane przyjmować wpła-

ty na rachunek podatku gruntowego od płatnika, dla których roczny wymiar podatku gruntowego, nie licząc dodatku samorządowego, nie przewyższa 110 zł, a więc nieopłacających progresji. Wszyscy pozostali płatnicy obowiązani będą wpłacać podatek gruntowy do kas urzędów skarbowych.

Odmienne od dotychczasowego stanu, a również jednolicie dla całego państwa, uregulowana została sprawa ulg w podatku gruntowym z powodu szkód i strat, poniesionych w związku z klęskami żywiołowymi. Płatnicy, którzy poniosą straty w ziemniopłodach i inwentarzu żywym z powodu klęsk żywiołowych i których normalne przychody wskutek tego ulegną zmniejszeniu o co najmniej 15 proc., mogą ubiegać się o ulgi. Bardzo szczegółowo została unormowana w rozporządzeniu sprawa udzielenia ulg z powodu klęsk żywiołowych w lasach, dotychczas zupełnie nieuregulowana w polskich przepisach.

Ponadto rozporządzenie zawiera szereg przepisów instrukcyjnych dla władz skarbowych i zarządów gmin.

Przekazując część akcji wymiarowej i poborowej samorządom — rozporządzenie narusza czystość linii ustawodawczej i grupuje wszystkie przepisy, nawet należące do innych działów, jak rachunkowości lub ordynacji podatkowej, w jedną całość, aby ułatwić orientację szerokim sferom płatników podatku gruntowego i kierownikom zarządów gminnych.

## Wiadomości gospodarcze

### USTAWY PRACOWNICZE

W „Dzienniku Ustaw” nr. 31 z dnia 24-go bm. ogłoszono dwie ustawy pracownicze uchwalone przez Izby Ustawodawcze podczas ostatniej sesji, a mianowicie ustawę o układach zbiorowych pracy, która wchodzi w życie z dniem 1-ym czerwca r. b., ponadto w tym samym numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszono ustawę, nowelizującą dotychczasowe przepisy prawne, dotyczące przeznaczania wpływów z kar pieniężnych na akcję kulturalno-oświatową i opiekunczą wśród robotników.

### ZRZESZENIE INTELIGENCJI LUD. I PRZYJACIÓŁ WSI JEST ORGANIZACJĄ APOLITYCZNĄ

Warszawa. Powołane do życia z inicjatywy gen. Galicy „Zrzeszenie Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi” komunikuje, że jest organizacją apolityczną, trzymającą się z dala od jakiegokolwiek walki klasowej, a krzewiące natomiast wśród ludności wiejskiej organiczną myśl wychowywania swych dzieci na dobrych obywateli. Umożliwiająco kołeczka studiów utalentowanej młodzieży wiejskiej, utrzymuje duchową więź towarzyską łączność inteligencji, pochodzącej ze wsi. Na czele komitetu organizacyjnego Zrzeszenia stanął gen. Galica.

### NIEMCY NIE MAJĄ KROCHMALU

W sklepach niemieckich w Berlinie zabrakło kaka i krochmalu do krochmalenia bielizny. Bułki bez domieszki maki z kukurydzy stały się już przedmiotem zbytku.

### DUBNO PRZYSTĘPUJE DO BUDOWY ELEWATORA ZBOŻOWEGO

Wydział Powiatowy dubieński ogłosił przetarg na budowę mruwanego elewatora zbożowego w Dubnie, o kubaturze około 3,750 m. sześć.

### KREDYTY FUNDUSZU PRACY NA PODNOSZENIE RENTOWNOŚCI GOSPODARSTW WIEJSKICH

Fundusz Pracy przyznał stannie z kredytów, przeznaczonych na akcję podnoszenia rentowności gospodarstw wiejskich 800 tys. zł dla izb i organizacji rolniczych w poszczególnych województwach. Z sumy tej 470 tys. zł przeznaczono na popieranie przemysłu domowego przez finansowanie

drobnych gospodarstw wiejskich i akcję Instruktorstwa w zakresie wikliniarstwa, włóknienictwa, tkactwa, jedwabnictwa, powroźnictwa, wyrobów drzewnych i t. p.

Sumę 186 tys. zł przeznaczono na t. zw. akcję ląkarską, która polega na doprowadzaniu ląk do stanu używalności gospodarczy i wreszcie 143 tys. zł na opłacenie kadry instruktorskiej, przewidziane przy kółkach rolniczych. Zadaniem tych instruktorów jest nauczanie ludności racjonalnej organizacji gospodarstw wiejskich.

### FACHOWE DOKSZTAŁCENIE ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH

W przemyśle i warsztatach rzemieślniczych daje się odczuwać brak fachowo przygotowanych pracowników. Brak ten w miarę wzrostu produkcji mógłby dawać się coraz bardziej we znaki. Konieczne więc stało się dokształcenie zatrudnionych już pracowników. Staraniem Zrzeszenia Średniego Przemysłu Metalowego przy Towarzystwie Szkół Pracy zorganizowane zostały kursy zawodowego dokształcenia robotników przemysłu metalowo-przetwórczego. Liczne zgłoszenia, jakie napłynęły z fabryk świadczą o pożyteczności tej inicjatywy. Na kursach wykładane są: matematyka warsztatowa, metaloznawstwo, nauka czytania rysunków i odręczne szkicowanie oraz obróbka metali. Ponadto kursieci słuchają wykładów o bezpieczeństwie pracy. Po przesłuchaniu wykładów, słuchacze otrzymują odpowiednie dyplomy.

### Depesze w kilku wierszach

W WARSZAWIE odbył się pogrzeb najstarszego weterana 1863 r. s. p. por. Adama Wojciechowskiego, który zmarł, przeżywszy 102 lata.

SPRAWA ZATARGU NA KOPALNI „SIEMIANOWICE” zakończona została podpisaniem umowy, na której podstawie znaczna część żądań strajkującej załogi została uwzględniona. Robotnicy podjęli pracę.

SPRAWA STUDENTA GÓRKI, głośna przed kilku dniami, nareszcie została wyjaśniona. Okazało się bowiem, że Górka sprzeniewierzył, zainkasowane w imieniu ojca pieniądze, a nie chce się przyznać do tego, wolał uciec ofiarę zbrodni.

PREMIER TURECKI ISMET INONU I MEN. RUSTU ARAS w drodze z Białogrodu do Ankary zatrzymali się w Sofii i gdzie byli uroczyste przyjmowani przez króla Borysa.

W LONDYNIE oprócz gorączki przygotowań do koronacji, panuje gorączka rozwodów. Wielu członków arystokratycznych rodzin wystąpiło ostatnio do sądu w wnioskami o splaszny rozwód. Wśród plutokracji szczy się to również nagminnie,



Z tajnych aktów Military Intelligence Service

# Trzech spiskowców organizuje „wojnę świętą”

Hadży Turangzai i fakir z Alingar łączą się z „diabłem z Ipi”. — „Plomień” dziewięciu synów Książęcych. — Krwawe orgie w jaskiniach gór Sulejmana. — Trzech przeciw 33.000

DELHI. 33-tysięczną armię wysłała W. Brytania na północno-zachodnią granicę Indji dla stłumienia powstania rozpętanego — jak pisano — przez fakira z Ipi.

Nie on jeden jest tym groźnym wrogiem W. Brytanii w Indiach północno-zachodnich; fakir z Ipi połączył się z dwoma innymi spiskowcami. Mówią o tym tajne akta Military Intelligence Service w Dehli, z których czerpiemy nasze informacje.

Jeśli generał major E. de Burgh wyruszył z Mirali z armią tak liczną, jaka dotąd nigdy jeszcze nie operowała na granicy północno-wschodniej, to zastosował się tylko do rady doświadczanego brygadiera Auchinlecka.

## SPISEK W PÓLNO-CZACHODNIM „KACIE” INDYJ

Tenże bowiem Auchinleck zna granicę północno-zachodnią lepiej niż jakikolwiek inny Anglik. Wiele lat spędził tu jako rzekomy poganiacz wielbłądów. Wśród plemion buntowniczych ma swych przyjaciół, którzy od czasu do czasu przysyłają mu ważne wiadomości.

Do wydania tak niepokojącej opinii o położeniu skłoniło brygadiera otrzymana poufna wiadomość o porozumieniu zawartym przez trzech „świętych” mężów północnego zachodu.

Nigdy pilniej nie studiowano w biurze Military Intelligence Service aktów personalnych pochodzących z tych okolic, jak teraz. Ze spiskowców których przed 20 laty wciągnięto do kartotek, pozostało dziś już tylko trzech. Ale oni to właśnie są najniebezpieczniejszymi wrogami W. Brytanii.

## Z 20 SPISKOWCÓW 3.

Przy licznych nazwiskach widnieją krzyżyki, 17 krzyżyków, znak, że z 20 najwybitniejszych spiskowców 17 zginęło od kul czy to strażnicy granicznej czy ekspedycji karnych

śmierci fakira z Ipi; ostatnie wiadomości mówią, że jest on ciężko chory i przed śmiercią pragnie jeszcze rozprawić się ze swym śmiertelnym wrogiem — Anglią.

## ARMIA STWORZONA Z NICZEGO

Ale wiadomości o bliskiej śmierci fakira przestano w Dehli wierzyć, odkąd dowiedzia

czy wreszcie w nieustających walkach wewnętrznych.

Trzykrotnie donoszono zresztą także o

## W starożytnym teatrze greckim



W ramach uroczystości, związanych z obchodem 100-letniej rocznicy istnienia uniwersytetu atyńskiego, odbył się w teatrze Hero da Attyka pod Akropolem w Atenach wielki koncert. Zajęcie przedstawia króla Grecji Jerzego II w otoczeniu rodziny królewskiej, członków rządu, korpusu dyplomatycznego, senatu akademickiego i delegatów zagranicznych, na kutyh w marmurze fotelach starożytnego teatru greckiego, podczas koncertu.

## Wielny na letnie sweterki

w ładnych kolorach i gatunkach po najniższych cenach poleca

## Pawilon Pończoch

Toruń, Król. Jadwigi 12/14

Przejmuje asygnatę bredytu.

no się, że odbył on naradę z sędziwym Hadżim z Turangzai. Przed laty 20 Hadżi żył w okolicach Peszawaru pod nazwiskiem Hai Fazal - i - Wakid. Jako mulla cieszył się wielkim poważaniem nawet w samym Peszawarze. Nagle — w roku 1915 — wycofał się w góry, zabrał ze sobą 9 synów, stał się przywódcą wojowniczych szczepów górskich a synów swych uczynił „hadżagulami” tj. „księżętami którym niebo błogosławi”.

Wzniesia powstania w niezwykle sposób. Posługuje się prasą. Wydaje gazetę noszącą tytuł „Plomień”. Z gazetą tą rozsyła synów od szczepu do szczepu i często udaje mu się, w kilku dniach postawić na nogi całą „armię” do walki ze zniechęconymi Anglikami.

## „ŚWIĘTY” UCZY STRZELAC.

Fakir z Ipi i Hadżi z Turangzai są sprytnymi, chłodno rozważającymi dyplomatami którzy nie dadzą unieść się temperamentowi, choć fanatyzm ich otoczenia jest jedną z podstaw na których opierają swe obliczenia.

Innym, niebezpieczniejszym może typem jest fakir z Alingar. Zaczął on jako kulos w Peszawarze, dziś jest „świętym”; lecz dotknięciem ręki, umie jednak być niestychnie okrutnym; jest ascetą, ale urządza krwawe orgie w jaskiniach, gdzie uczy strzelactwa swych żołnierzy.

Sojusz tych trzech niebezpiecznych spiskowców skłonił władzę angielską do wysłania 33.000 armii na granicę północno-zachodnią.



## Bokserzy Europy jadą do Ameryki. Czy wśród nich znajdzie się Polak?

Bokerska reprezentacja Europy, zaproszona na parę meczów do Stanów Zjednoczonych, ustaloną zostanie po mistrzostwach Europy, jakie odbędą się w dniach 5-9 maja w Mediolanie.

Już w dniu 13 maja reprezentacyjna drużyna Europy wsiądzie na okręt w Cherburgu, skąd uda się do Now Yorku. W dniu 28 maja ósemka Europy walczyć będzie w Chicago, a 1 czerwca — w Kansas City.

## Polska walczy z Francją na mistrzostwach Europy w koszykówce.

W Rydze odbyło się losowanie mistrzostw Europy w koszykówce, które odbędą się w dniach od 3 do 7 maja w Rydze. Losowanie, przy którym asystowali przedstawiciele państw, biorących udział w zawodach, dało wynik następujący:

W pierwszych rozgrywkach Polska walczy z Francją, Włochy z Egiptem; Estonia z Litwą i Lotwą z Węgrami. Dziewiąte państwo — Czechosłowacja spotka się dopiero ze zwycięzcą meczu Włochy — Egipt.

## W Belgii warto sędziować mecz piłkarski.

Na wzór Anglii Belgijski Związek Piłki Nożnej postanowił opłacać sędziów, prowadzących mecze w I Lidze. Poza zwrotem kosztów sędziowie będą otrzymywać 200 fr. za mecz.

## Ppłk. Piwnicki kierownikiem Okręgowego urzędu W. F. w Warszawie

W prasie ukazały się wiadomości o mianowaniu ppłk. Klemenowskiego kierownikiem okręgowego urzędu WF i PW, przy D. O. K. I. Jak nam komunikuje Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Kierownikiem Okręgu Urzędu WF, w Warszawie mianowany został ppłk. Zygmunt Piwnicki.

## Skład Polski na atletyczne mistrzostwa świata w Paryżu

Polski Związek Atletyczny wysłał na mistrzostwa świata do Paryża trzech zawodników Szajewskiego i Ślizaka z Warszawy oraz Krymskiego z Katowic. Jako kapitan sportowy wyjeżdża z zawodnikami p. Galuszka.

# Najazd sportowców pomorskich na Toruń Pomorskie Igrzyska Sportowe

odbędą się w dniach 1, 2 i 3 maja br. w Toruniu

KONKURENCJA IGRZYSK: piłka nożna, lekkoatletyka, siatkówka, strzelectwo, wielobój wojskowy i bieg kolarski

IMPREZA POMORSKICH IGRZYSK SPORTOW. ZAPOWIADA SIĘ IMPONUJĄCO: DO OKRĘGOWEGO URZĘDU W. F. W TORUNIU WPŁYWAJĄ Z CAŁEGO OKRĘGU KORPUSU NR. VIII. LICZNE ZGŁOSZENIA ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW. DO DNIA WCZORAJSZEGO LICZBA ZGŁOSZONYCH ZAWODNIKÓW DOCHODZIŁA DO 1.200. DOWIADUJEMY SIĘ, ŻE PRÓCZ OGROMNEJ ILOŚCI ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW PRZYJEJDUJĄ NA POWYŻSZE IGRZYSKA DO TORUNIA LICZNE WYCIECZKI. TORUŃ W DNIACH 1, 2 I 3 MAJA BR. GOŚCI W SWYCH MURACH NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW, ORAZ LICZNE WYCIECZKI Z CAŁEGO POMORZA.

WALKI O PALMĘ PIERWSZEŃSTWA ODBĘDĄ SIĘ RÓWNOCZEŚNIE NA WSZYSTKICH BOISKACH SPORTOWYCH TORUNIA.

WSTĘP NA WSZYSTKIE IMPREZY SPORTOWE JEST BEZPŁATNY.

DOKŁADNY PROGRAM IGRZYSK PODAMY W NAJBLIŻSZYCH NUMERACH.

## Kolarze Michalak i Napierała zwyciężają w Krakowie

Na torze KS Cracovia odbyły się zawody kolarskie, w których wzięli udział kolarze warszawscy Michalak i Napierała (Fort Bema) oraz najlepsi kolarze krakowscy.

Wyniki przedstawiają się następująco: W wyścigu z czterech startów na doganianie zwyciężyli Michalak i Napierała, którzy w czasie 22:56 min. przebyli 15,840 metrów. 2) para Kupczak i Wandor (Legia). 3) bracia Nowakowie (Garbarnia).

W wyścigu lotności na 2 okrążenia toru zwyciężył Wandor (Legia) 14 sek. przed Frankowskim K. K. C. M. i Napierała.

Wyścig dystansowy na 5 okrążeń toru wygrał Grzywacz (Garbarnia).

Wyścig amerykański parami (40 okrążeń toru) zakończył się zwycięstwem rutynowanej pary warszawskiej: Michalaka i Napierały w czasie 25:54 min. pkt. 19 przed parą braci Nowaków pkt. 16.

## 60 tysięcy widzów na meczu piłkarskim Niemcy biją Belgię tylko 1:0

W niedzielę rozegrany został w Hanowerze, w obecności około 60.000 widzów międzypaństwowy mecz piłki nożnej Niemcy — Belgia.

Mecz zakończył się nieznacznym zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 1:0. Jedyna bram-

ka padła w pierwszej połowie ze strzału Hohmanna. Wynik jest dużym sukcesem drużyny belgijskiej.

## Nienaruszony od 14 lat rekord został pobity

Rekord świata w sztafecie 4 razy 1 mila trwał nienaruszony przez 14 lat, będąc w posiadaniu drużyny Illinois Athletic Club od r. 1923.

Dopiero w ub. niedzielę sztafeta amerykańska, złożona z zawodników stanu Indiana w składzie Donald Lash — Melvern Trutt — Jim De kard — Jim Smith uzyskała świetny wynik 17:16 min., ustanawiając nowy rekord — światowy, poprzedni rekord wynosił 17,21,4 min.

## Wirkus zdobywa puchar Zarządu m. Warszawy

W niedzielę na stadionie AZS w parku im. Paderewskiego odbył się bieg na przełaj na dystansie około 5000 mtr. o puchar przełajni zarządu miasta Warszawy.

Startowało kilkudziesięciu zawodników. Zwyciężył Wirkus (Warsz.) w czasie 18:48 min., 2) Janowski (Zagiew), 3) Ruszlewski (Zagiew), 4) Kujawa (—), 5) Marynowski (Warszawianka).

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła Warszawianka — 241 pkt., przed KS Zagiew — 236 pkt.



## Raid motocyklowy szlakiem Marszałka Piłsudskiego Dotychczas nie zgłosił się patrol z Torunia.

W dniach 6 — 9 maja b. r., sekcja motorowa WKS Legii organizuje VII raid motocyklowy „szlakiem Marszałka Józefa Piłsudskiego”, pod patronatem Marszałka Śmigłego - Rydzka. Trasa raidu prowadzić będzie z Warszawy przez: Kraków — Przemyśl — Lwów — Dubno — Luck — Kowel — Brześć n-B — Stonim — Lida — Wilno — Grodno — Białystok — Warszawa.

Dotychczas nast. kluby, zrzeszone w PZM, zgłosiły swoje patrole: Gedania Gdańsk, MKS Gdynia, Unia Poznań, Łódzki KM, SKS Starachowice, MKSZ we Lwowie, Lucku i Bielsku oraz z Warszawy — Polski Klub Motocyklowy, Okęcie, MKS Strzelec WKS Legia. Pozatym zgłosiły udział patrole wojskowe WKS'ów

W czasie raidu na całej trasie zawodnicy otrzymują bezpłatnie benzynę, oliwę i kwatery, a uczestnicy z prowincji — 80 proc. niższą koleją na przejazd do Warszawy i z powrotem do miejsca zamieszkania.

Zgłoszenia tylko do 20 bm.

## Zakaz rozgrywania spotkań na stadionie w Inowrocławiu

Na zawodach piłkarskich o mistrzostwo Pomorza w Inowrocławiu doszło ostatnio do awantury i pobicia sędziego zawodów p. Koneczala z Bydgoszczy. W związku z tymi zajściami Pomorski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zabronił rozgrywania zawodów na stadionie miejskim w Inowrocławiu aż do ukończenia dochodzeń.

## Skład bokerski Ameryki na mecz z Europą

W bieżącym sezonie, jak wiadomo, ma być rozegrany mecz bokerski pomiędzy reprezentacją Ameryki i Europy. Amerykański Związek Bokerski ustalił już skład swej reprezentacji. Przedstawia się on następująco: waga musza — William Sperry (Nowy Jork), waga kogucia — Frank Kainrath (Chicago), waga półkogucia — Joyce William (Chicago), waga lekka — Edward Mozole (Chicago), waga półśrednia — Peterson (Chicago), waga średnia — Al Wardlow (Chicago), waga półciężka — Charles Jackson (N. Jork), waga ciężka — Joe Mattis (N. Jork).

Najlepszymi bokserami w tej ósemce są Peterson, Joyce, Wardlow i Jackson.





# PRZYGODA W WENECJI

RUDOLPH AXEL \* \* \* ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

## WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

22)

— Pan jest bardziej podejrzliwy niż policja — odparł dobrodusznym Grioni. — Ciekawym, skąd się wzięło takie okropne przypuszczenie?

Cassier usiadł do stołu.

— Tego nie można nazwać przypuszczeniem, Grioni. To jest raczej męcząca niepewność, błędnie po omacku. Ale skoro już pan odpowiedział na jedno pytanie, może odpowie pan na drugie: kto to jest... ten doktor Oesterberg?

— Teraz... Nieboszczyk.

Cassier popatrzał badawczo na weneccjanina.

— Tak, pan ma słuszną, nieboszczyk... pod wieloma względami — zauważył w zamyśleniu. — Więc prostuję pytanie: kim był Oesterberg? Gdyśmy się spotkali w Paryżu, nie spodziewałem się, że po kilku dniach doktora Svena Oesterberga znajda gdzieś w Polsce, zmiażdżonego kołami pociągu.

— Oczywiście — odparł spokojnie Grioni. — A któż by się tego spodziewał? Nieszczęśliwy wypadek!

— I to był rzeczywiście nieszczęśliwy wypadek, Grioni?

Włoch niedbale wzruszył ramionami.

— Prawdopodobnie. A gdyby inaczej było?

Doktor Cassier spojrział, ściągnął brwi i oświadczył stanowczo:

— Zgłosiłbym się do władz.

Grioni uśmiechnął się lekko.

— Po co wywlekać te sprawy panie doktorze?

Powtarzam jeszcze raz: wszystko jest w zupełnym porządku. A Oesterberg znalazł nareszcie to, czego szukał...

Grażyna Morzeńska siedziała w głębokim fotelu. Była jeszcze bardzo blada, jej zawsze wesołe oczy patrzyły teraz poważnie i smutnie.

Gdy Grioni wszedł ze smutnym uśmiechem wyciągnęła dłoń, którą Włoch z szacunkiem podniósł do ust.

— Czy mogę uspokoić swojego przyjaciela, signorina?

Skinęła głową.

— Tak. Doktor powiedział, że dziś po południu już będ mogła wstać i wyjść. Cieszę się bardzo, że doktora Cassiera... i pana tak prędko uwolnili.

— O, signorina, mam nadzieję, że pani się nie spodziewała innego obrotu sprawy. Policja tylko nas przesłuchała w związku z tym smutnym wydarzeniem, a to jest rzeczą zupełnie normalną. Doktor Cassier...

— Dlaczego on z panem nie przyszedł? — przerwała z żywością Grażyna. — Może jest chory? Albo... wyjechał?

— Nie, signorina, z pewnością teraz mi bardzo zazdrości, że mam przyjemność panią widzieć. Jak pani wiadomo, doktor Cassier pracuje naukowo i to go powstrzymało chwilowo, bo muszę powiedzieć bez przesady, że tęskni za chwilą, w której będzie mógł panią odwiedzić.

Rozmowa się nie kleiła. Grażyna przypominała sobie w pewnym momencie uwagę Cassiera, że Gri-

ni jest w niej zakochany, lecz tak dalece się przejął strasznym odkryciem w pałacu, iż wszystko inne jej się wydawało małe i nic nie znaczące.

Grioni zabawił tylko tyle czasu, ile nakazywała przyzwoitość przy złożeniu pierwszej wizyty rekonescentce. Gdy się pożegnał, obiecując złożyć pozdrowienia doktorowi Cassierowi, Leszek Berezowicz, który dotąd siedział w milczeniu przy chorej, sięgnął również po swój kapelusz.

— Odprowadzę pana, signor Grioni, jeśli pan pozwoli... Do widzenia, Inko. Muszę zanieść list na pocztę.

Grioni zbliżył się do swojej gondoli, proponując inżynierowi, że go odwiezie na pocztę główną.

— Kartki do przyjaciół? — zapytał z uśmiechem, gdy gondola ruszyła. — W nieprawdopodobnej ilości rozchodzi się w Wenecji po całym świecie.

— Słyszałem o tym, signor Grioni. Ale ja muszę nadać ekspres polecony. Prosiła mnie o to pani Oe-

sterberg. — Wyjął z kieszeni kopertę. — Moja znajomość włoskiego pozostawia jeszcze dużo do życzenia. Może pan będzie taki uprzejmy i zobaczy, czy adres jest prawidłowo napisany?

— Polska... tak... Stanisław Antocki... tak... — mruzczał Grioni. — Dobrze! Należałoby wprowadzić dodać tu na górze „par espresso“, ale to panu na pocztę zrobią. Nasi urzędnicy są bardzo grzeczni i uczynni zwłaszcza dla cudzoziemców.

— Dziękuję, signor — odpowiedział Berezowicz, chowając list.

— Pozdrowienia i wyrazy głębokiego szacunku dla pani Oesterberg — ciągnął Włoch. — Postaram się ją odwiedzić w najbliższych dniach.

— Doskonale pani Oesterberg zapytywała o pana kilkakrotnie... i o doktora Cassiera. Jeśli mam być szczery, chodziło jej szczególnie o doktora. Już od dwóch dni mnie prosi przy każdej sposobności, abym go sprowadził.

Po cienkich wargach Włocha przemknął lekki, prawie kpiący uśmiešek.

— Naprawdę? — zapytał przeciągle. — W każdym razie zapewniam pana, że ja i mój przyjaciel doktor Cassier chcemy od dawna widzieć panią Oesterberg. Nie mówię tego z kurtuazji, ale pan rozumie, okoliczności tak się złożyły, że w ciągu dwóch ostatnich dni, niestety, byliśmy zajęci innymi i znacznie smutniejszymi sprawami, a p. Oesterberg... — Potarł czoło. — Zaraz, co to chciałem powiedzieć?!... Ach, tak! Przy ostatnim widzeniu się pani Oesterberg była ogromnie zdenerwowana, dowodziła... trochę uparcie, że jej nieszczęśliwy małżonek został zamordowany. Miałem zamiar zapytać właśnie, czy obsta je ciągle przy tym przekonaniu?

Berezowicz spostrzegł kpiący uśmiech, towarzyszący tym słowom.

— Coraz bardziej się utwierdza w tym przekonaniu, signor Grioni — odparł poważnie. — W tym sensie jest list, który teraz wysyłam.

Uśmiech nie schodził z twarzy Włocha.

— Można mieć tylko głębokie współczucie dla biednej kobiety. — Po chwili dodał. — Prawdopodobnie policja polska nie będzie się zajmowała przypuszczeniami, które w dodatku na niczym nie są oparte.

— Kto wie, signor. Zauważyłem, że w ostatnich dniach w usposobieniu pani Oesterberg zaszła zasadnicza zmiana. Sądziłem początkowo, że teoria morderstwa była po prostu wytworem chorej wyobraźni, lecz od pewnego czasu pani Halina nie zdradza najmniejszych objawów podniecenia, niepokoju lub zdenerwowania. Poza tym zauważyłem u niej niezwykle przyływ energii: rozumuje zupełnie logicznie, nie unosi się, mówi bez żadnej przesady, nawet rozpaczy po stracie męża przemieniła się w cichy, dostojny smutek.

— Ciesz się mną to bardzo... — mruknął Grioni. — Więc co pani Oesterberg zamierza robić? Może Sherlocka Holmesa sprowadzi?

(Dalszy ciąg nastąpi).

### Roślina — olbrzym



W tych dniach zakwitła w ogrodzie botanicznym Uniwersytetu w Bonn egzotyczna roślina — olbrzym zwana Amorphophallus Titanum. Roślina ta, zaaklimatyzowana na Sumatrze, posiada kwiat, największy ze znanych kwiatów na ziemi. Olbrzymi kielich koloru czerwonego, przechodzący w kolor lilu, posiada średnicę 1 mtr. 40 ctm. zaś wysokość 1 mtr. 80 ctm. Prętki i słupki tego olbrzymiego kwiatu są koloru żółtego. Zapach tego kwiatu jest tak odurzający, że potrafi na miejscu usmiercić niektóre owady. Fakt zakwitnięcia tego olbrzymiego kwiatu jest dopiero trzecim wypadkiem w Europie, uzyskania kwiatu w hodowli. Amorphophallus Titanum przekwitła po dwóch dniach.

X. W. KNEBLEWSKI.

### Wśród krajobrazu hiszpańskiego

(Ciąg dalszy).

Znane są turystycznemu światu przepiękne wodotryski i kaskady de la Granja, a szczególnie te, które przedstawiają we wspaniałych rzeźbach figuralnych Trzy Gracje i wyścigi konne. Mimo słońca, odbijającego się w rozperłonej wodzie fontann i toni jeziora, tai się tu jakowyś smutek i melancholia, idące może jeszcze z czasów zadumanego często Filipa V.

W stylu neoklasycznym urządzono park de Monforte w poetycznej Walencji. Wzorowano się na ogrodach włoskich. Typ ten jest na ogół rzadkim w Hiszpanii, ale znajduje się jego odbicie w innych ogrodach siedziby bohaterskiego Cyda i jej okolic. Park ten zaprasza do siebie gościa swymi alejami i labiryntami ciętymi w cyprysie. Ściany ich pełne są kształtnych przejść i okienek oraz romantycznych nisz. Królują tu majestatycznie platan, pachnąc jaśminy, smućą się cyprysy, śmieją się ku słońcu palmy i radość sięga niezliczone rodzaje kwiatów. Wymiar każdej pędzi terenu opanowały geometria i symetria. Poza tym parkiem Walencja jest znana z posiadania najwspanialszych alei platanowych i ogrodów pomarańczowych, rozrzuconych obficie po wybrzeżu morskim.

Przenieśmy się obecnie do przysłowiowego Aranjuezu, siedziby królewskiej, pięknej, jak marzenie, gdzie w w. XV. św. Jakub buduje sobie letnią rezydencję. Twórcą jednak ogrodów Aranjuezu był król Filip II. Z jego czasów pochodzi słynny ogród na wyspie, znajdującej się pośrodku rzeki Tago. Połączono tu renesans z francuskim stylem ogrodniczym a la Notre. Pomiędzy majstersztykami sztuki ogrodniczej rozsiadł się tutaj cały Panteon bóstw greckich, oblanych wodą fontann, poświęconych Herkulesowi, Acteonowi, Bachusowi i Neptunowi. Jedną z części tego ogrodu zakładał Karol IV. Znalazły się tutaj arcydzieła sztuki rzeźbiarskiej d'Algardiego i Dumandre. Chińska altana wodotrysk Apollona, Narcyza i Promenada Królowej cała z wyniosłych i starych cyprysów, w otoczeniu stuletnich drzew, sadzonych jeszcze przez założycieli tych ogrodów — oto uroki, i czary wieków, w których rządziły romantyzm i rycerskość, mecenasostwo piękna w sztuce i naturze.

Błogosławi temu zakątkowi Hiszpanii i Bóg przez dziwy natury: Aranjuez ma bowiem ciepło majowe, wtenczas, kiedy się sroży mróz w niedalekim odep Madrycie. Tu kwiaty w blasku słońca strają się w przepych barw i woni, tam sople lodu i szron, szklą i bielą drzewa, śniące o chwili przebudzenia się, kiedy przyjdzie właściwa wiosna.

Poza wielką atrakcją, jaką stanowiła dla mnie Międzynarodowa wystawa w Barcelonie, z...

wana na przewspaniałych terenach parku Monjuich górzystego i dobrze zadrzewionego, zainteresowały mnie i ogrody barcelońskie. Spotka się w nich najrozmaitsze style, począwszy od neoklasycznego Labiryntu markiza d'Affaras, aż do nawskroś nowoczesnego parku de Guell, urządzonego według wielce oryginalnych planów architekta katalońskiego, Antoniego Gaudi. Cechuje je pewna asymetryczność deseni i rozkładu alei i uliczek, w których się łatwo zgubić i zaplątać. Dają one jednak efekt niepowszedni w rozbudowie trawników, gazonów i monumentalnych fontann i pomników, wzniesionych ku czci rozmaitych znakomitości katalońskich.

Park, w którym znalazła się wystawa barcelońska, budowano według Forestiera. Jako park górski jest jedynym w Hiszpanii. Nie brak tu wody, tego niezbędnego czynnika wilgoci i ornamentu. Dzięki niej wystawa mogła się zdobyć na niezwykle efekty w kształcie tysiąca wodotrysków, oświetlanych z dołu tęczowymi promieniami, rzucanymi wieczorem tysiące lampek elektrycznych. Dawało to w nocy złudę trudną do opisanie. Trzeba ją było oglądać osobiście, by pojąć do jakich granic dochodzi dzisiaj technika oświetleniowa i iluminatorska. W parku tym na wzgórzu pobudowano teatr Grecki pod otwartym niebem, w którym odbywają się przedstawienia tragedii i tańca klasycznego. Stąd też otwiera się widok na panoramę miasta i stolicy.

(Ciąg dalszy nastąpi).







KALENDARZYK

Środa, 28. 4. Pawła  
Czwartek, 29. 4. Piotra M.  
Piątek, 30. 4. Katarzyny

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle z dnia 27. 4.: Kraków - 2,65 (2,68); Zawichost + 1,79 (1,85); Warszawa + 1,90 (2,10); Płock + 1,82 (1,76); Toruń + 2,37 (2,19); Fordon + 2,35 (2,04); Chelmo + 2,18 (1,96); Grudziądz + 2,35 (2,21); Kozieniewo + 2,43 (2,34); Piekło + 1,94 (1,88); Tezew + 2,10 (2,08); Elniège + 2,48 (2,46); Schiewenhorst - 2,54 (2,52).

Temperatura wody w Wiśle 8,1 (8,0).

Uwaga. Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

Na toruńskim bruku

Wielkanocne nabożeństwa prawosławne: w kościele na Nowomiejskim Rynku będą odprawione: w czwartek 29 bm. o godz. 8 msza św. (Liturgia), o godz. 18 czytanie Ewangelii (Strasti Gospodne). W piątek 30 bm. o godz. 18 nabożeństwo przy grobie Pańskim. (Wynosz Płaszczanicy) i w sobotę 1 maja o godz. 8 msza św. (Liturgia), o godz. 23 Rezurekcja (Zautrenia).

Nalipki na „Dar Narodowy”. Tow. Czytelni Lud. podaje do wiadomości, że nalipki iluminacyjne na „Dar Narodowy 3 maja” w cenie 10 gr. nabywać można w Centrali TCL. ul. Wysoka 16 i w następujących firmach: Nędzewicz, ul. Prosta; Matuszkiewiczowa, ul. Królowej Jadwigi; Wieniec, ul. Mostowa; Wojciechowski, ul. Stary Rynek; Włoch, ul. Przedzamcze; Kotliński, ul. Szeroka; Kałamajski, ul. Szeroka; Werycho, ul. Mickiewicza i Lubierska, róg Reja i Mickiewicza.

Na biednych miasta. Doktorostwo Ignacy i Maria Dziedzicowie z Torunia zamiast kwiatów na trumnę śp. Smolnej i śp. Worochowej złożyli 10 zł na biednych miasta Torunia. Za ten dar składa podziękowanie prezydent miasta.

Zebrań Rady Dzielnicy Pom. Związku Tow. Gimn. Sokół odbędzie się dnia 6 maja br. o godz. 10,30 w Domu Społecznym.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycz. Kobiet w Toruniu zawiadamia członkinie że zebranie sekcji tenisowej połączone z herbatką towarzyską odbędzie się w piątek 30 bm. o godz. 17,30 w „Italiance” (Dom Społeczny przy ul. Mickiewicza).

Zarząd Toruńskiego Klubu Wioślarskiego zawiadamia, że przyjmie jako członków - kandydatów na wioślarzy (regatowców) w wieku od 18-22 lat, oświadczając gotowość ewtl. zwolnienia ich częściowo lub też zupełnie od płacenia składek członkowskich. Kandydaci mogą zgłaszać się na przystani Klubu (Kępa Bazarowa) codziennie pomiędzy godz. 17-19.

Do wioślarzy, żeglarzy i kajakowców! Zebranie toruńskiego międzyklubowego komitetu sportów wodnych odbędzie się w czwartek dnia 29 bm. o godz. 18,30 w Ośrodku Sportów Wodnych (Nadbrzezie). Przedmiotem obrad: ostateczne ustalenie programu uroczystości otwarcia sezonu sportów wodnych (9 maja br.). Zainteresowane kluby i sekcje proszone są o wyznaczenie swych delegatów na wspomniane zebranie.

Klub polsko-angielski. Na dzisiejszym zebraniu dyskusyjnym Klubu polsko-angielskiego w Toruniu o godz. 20 w sali książęcej Dworu Artusa, p. Adamska wygłosi referat na temat „Robert Burns”. Robert Burns (1759-1796) był wielkim poetą lirycznym ówczesnej Szkocji i pochodził z biednej rodziny chłopskiej. W ciągu swego stosunkowo krótkiego życia skomponował zwłaszcza przy pracy na roli mnóstwo patriotycznych pieśni i utworów poetyckich. Jego pieśniki śpiewane są na całym świecie, tj. wszędzie tam, gdzie żyją i pracują Szkoci. Na uwagę zasługuje ostatni odczyt prof. Szczepkowskiego, który odbył się przy licznych udziałach sympatyków języka angielskiego. Odczyt ten ilustrowany był przezroczkami nadesłanymi przez konsulata Wielk Brytyjski, dzięki czemu słuchacze mieli możliwość poznania piękna krajobrazu południowo-zachodniej części Anglii, która posiada wiele cennych zabytków architektonicznych i pełnych niezapomnianego uroku zakątków.

Najwyższy czas przygotować toalety i skomunikować się ze znajomymi co do „Balu wiosennego” na T. C. L. w dniu 2 maja w „Dworze Artusa” o godz. 21-szej.

Ze sportu

ZAWODY PING-PONGOWE O MISTRZ. Z. S. TORUŃ

W dniach 24 i 25 bm. odbyły się zawody o indywidualny tytuł mistrza ZS w świetlicy oddziału I na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu. Po interesujących zawodach lista zwycięzców przedstawia się następująco: 1) Winiarski, 2) Nelkowski, 3) Grabowski, 4) Maciejewski, 5) Rachmaninow. Z młodszych na wyróżnienie zasługują Nelkowski i Bruncki.

Z. S. TORUŃ - GAZOMIERZ 6:1

Przy fatalnych warunkach atmosferycznych odbyły się na boisku miejskim ciekawe zawody o mistrzostwo klasy C pomiędzy drużynami ZS i Gazomierz. Zdecydowane i wysokocyfrowe zwycięstwo odniosła drużyna ZS.

Dzień w Toruniu



Środa, dnia 28 kwietnia

Gawędy

Jak pozbyć się „garkotłuka”?

U nas, w „burżuazyjnej” Polsce i w ogóle na „zgnitym Zachodzie” z problemem jak pozbyć się służącej - nigdyśmy się nie spotykali.

Inaczej jest w kraju cudacznym mo-

żliwości i niemożliwości, w Rosji Sowieckiej. Oto co donosi „Depesza”:

„Ponieważ, jak się okazuje, łatwiej w Sowietach pozbyć się dokuczliwej żony, niż dokuczliwej kucharki, stosuje się często „chwyt” następujący: chlebodawca rozwodzi się z żoną i poślubia kucharkę... po to tylko, żeby na drugi dzień, albo nawet tego samego dnia, złożyć podanie o rozwód i wyrzucić z mieszkania uciążliwego garkotłuka...

Po tym wolno mu znów poślubić rozwiedzioną małżonkę, albo... skrzyżtać z okazji pozbycia się i jednej i drugiej...”

Czy to nie oryginalne? Dobrze, ale jak się pozbyć uciążliwego szofera, lokaja?

Chyba zmienić płęć, ożenić się i... rozwód.

Naprawdę ułatwione życie!

(lks)

1912 25 LAT 1937

KALAMAJSKI NA POSTERUNKU

Pończochy jubileuszowe jedwabne - półmatowe

25 odcieni 2<sup>50</sup> zł

2934Gk

Przygotowujemy się na wielki zjazd jubileuszowy Pomorskiego Związku Śpiewaczego

Wczoraj w sali Domu Społecznego odbyło się zebranie Komitetu Wykonawczego Pomorskiego Zjazdu Śpiewaczego w Toruniu, jaki odbędzie się podczas Zielonych Świątek. Zebranie zagał prezes radca Ratajski, po czym przewodnictwo objął przewodniczący Komitetu p. Kadlec.

Z ramienia prezydenta miasta przybył na zebranie p. mgr. Graszewicz. Reprezentowane były chóry: „Halka” (Podgórz), „Dzwon”, Chrystusa Króla, chór garnizonowy, oraz przedstawiciel harcerstwa i związku restauratorów oraz hotelarzy.

Przewodniczący p. Kadlec zobrazował całokształt prac przygotowawczych po czym przystąpiono do wyboru przewodniczących poszczególnych komisji:

Do komisji przyjęć czynny udział zgłosił harcerze.

Sekcję finansową objął p. Dązalski; komisję zabawową zorganizuje p. Czermakowa i kwaterunkową komisję p. Bontkowski; komisję żywnościową p. Gracjan Dąbrowski.

Przedstawiciel p. prezydenta przyrzekł jaknajdalej idącą pomoc pod względem dekoracyjnego uświetnienia jubileuszu Pomorskiego Związku Śpiewaczego.

Tak więc prace w kierunku okazalego przyjęcia gości są w pełnym toku. Też i społeczeństwo pomorskie musi okazać swą pomoc, bo tu przecież chodzi o ambicję Torunia i całego Pomorza. Zjazd śpiewaczy musi wypaść okazale!

KINO MARS

Gustav Eröhlich — Sybille Schmitz — Albrecht Schoenhals

w jednym z najpiękniejszych filmów sezonu p. t.

STRADIVARI

Wspaniała epopea miłosna na tle historii słynnych skrzypiec Stradivari'ego.

Koncertowa gra artystów, przepiękna muzyka — fascynująca treść filmu są jego zaletami.

NADPROGRAM: Tygodnik „Pata”

Początek: o godz. 17-tej, 19-tej i 21-szej. W niedzielę i święta o godz. 15-tej, 17-tej, 19-tej i 21-szej.

Ważne zebranie Rodziny Wojskowej

Wyjątkowo w kasynie podoficerskim, zamiast oficerskim odbyło się wczoraj roczne zebranie toruńskiego Koła Rodziny Wojskowej. Przewodniczyła p. generałowa Thommee, nadając sprawnie tok obradom, które - rzecz godna podkreślenia - odbywały się bez zbędnego gadulstwa i w atmosferze poważnego zainteresowania pracami stowarzyszenia ze strony b. licznie przybyłych pań. Ze złożonych sprawozdań zarządu i jego licznych sekcji zasługuje na szczególną uwagę działalność sekcji Opieki Społecznej pod przewodnictwem p. Piaseckiej i kilku zaledwie pomagających jej członkiń.

Bez rozgłosu Rodzina Wojskowa dorzuciła wcale poważną cegiełkę do łańcucha pomocy bezrobotnym, z całym zrozumieniem odnosząc się do tej klęski społecznej, której na imię: brak pracy. W ciągu zimy dożywiano i przyodziano 350 działwy Torunia, prowadzono akcję świetlicowo - ochronkową dla 90 dzieci, którym prócz opieki zapewniono dwukrotnie syty posiłek dzienny i obdarzono odzieżą do 250 osób starszych. Na zebraniu, o którym ukaże się szczegółowe sprawozdanie w naszym dodatku dla kobiet, wyborem kilku nowych pań uzupełniono zarząd, obrany w r. ub. na trzyletni okres.

Z obrad Zw. Inwalidów Wojennych

W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali „Tivoli” roczne walne zebranie, pow. koła Zw. Inwalidów Wojennych.

Zebranie zagał prezes koła p. Maciejewski. Obradom przewodniczył delegat zarządu głównego p. Woźniak, który wygłosił referat o zmianie ustawy inwalidzkiej. Z wywodów prelegenta zebrani dowiedzieli się, że zmiana ustawy inwalidzkiej przyniesie z dniem 1 czerwca br. renty niskoprocentowe inwalidów b. armij zaborczych, którzy ukończyli 55 lat życia.

Po referacie nastąpiło sprawozdanie ustepującego zarządu, któremu udzielono absolutorium, po czym ukonstytuował się nowy zarząd. Powołano doń pp.: Maciejewskiego, Żelazkowskiego, Wolfa, Wierzchowskiego i Orłowicza.

Po przyjęciu preliminarza budżetowego na rok 1937/38 przewodniczący zamknął zebranie.

Z Kołaterni Artystów

W czwartek dnia 29 bm. odbędzie się czwartkowy wieczór Konfraterni, który zagał dyrektor Konserwatorium p. Perkowski prelekcją o muzyce współczesnej ilustrowaną utworami z płyt. Po prelekcji dyskusja i herbatka towarzyska. Początek o godz. 20.

Z ratuszowej wieży



Czy kobieta jest pomysłowa?

Przeczytałem grubą nieprawdę. Mniejsza z tym gdzie, ważniejsze co. Tą nieprawdą był artykuł, czy rozprawa, zatytułowana w taki deseń:

„Kobiety nie są pomysłowe w dziedzinie wynalazków”.

Jako żywo fałsz. Pisał to zapewne jakiś notoryczny wróg kobiet, taki jakiś poprostu... Smętek.

Kobiety są bardzo pomysłowe. Patrzcie, z jaką wynalazczością latają budżety domowe, jak ze starych fatalaszków potrafią zrobić ostrotni wrzask mody. Albo jak są pomysłowe w zaprowadzaniu nowej mody na sukienki, kapelusze i inne drobiazgi.

Jak umiejętnie opanowały sztukę odmładzania się i wreszcie choćby ta pomysłowość w odejmowaniu sobie lat, a w dodawaniu ich swym przeciwnikom.

Czy nie pomysłowość?

Nie, gdybym znał autora tej nieprawdy, kazalibym mu ją z wieży odtrąbić.

Kobieta jest geniuszem wynalazczości, a jeśli nie odkryła Ameryki, to przecież w jak pomysłowy sposób odkrywa w mężczyznach wady, jak z nas, Kolumbów, Edisonów potrafi zrobić zwyczajnych dudków. (es).

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

JUTRZEJSZA PREMIERA „MATURY” Z NUNĄ MŁODZIEJOWSKĄ - SZCZURKIEWICZOWĄ.

Matura! — Słowo — magnes, zarówno dla młodzieży, jak i dla umęczonego pracą „ciała nauczycielskiego”. Źródło rzewnych wspomnień dla tych, którzy przez nią dawno już przebrnęli — emocjonujących przeżyć dla tych, którzy ją widzą przed sobą w niedalekiej przyszłości.

Miesiąc kwiecień — maj — to czas składania egzaminów maturalnych i w tych też miesiącach na scenie naszego teatru grana będzie doskonała sztuka węgierskiego autora Władysława Fodora pt. „Matura”, której premiera odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 20-tej. Premierę jak i dalsze przedstawienia uświetnią występy znakomitej artystki i reżyserki — pioniera sztuki teatralnej na ziemiach zachodnich p. Nuni Młodziejowskiej - Szczurkiewiczowej, która zarazem w Teatrze Ziemi Pomorskiej opracowuje sztukę reżyjską.

Obsadę stanowią pp.: Doree, Łukowska, Zbierzchowska, Cybulski, Dąbrowski, Mierzejewski, Piekarski, Skwierczyński, Sroczyński i in.

Oprawa dekoracyjna p. Małkowskiego.

„Matura” zostanie powtórzona na przedstawieniach wieczornych w piątek, sobotę i niedzielę.

KINA.

ARIA — „Czarujące oczy” i „Młody hrabia” (premiera).

AS — „Papa się żeni”.

MARS — „Bohater”.

SWIT — „Dyplomatyczna żona” (premiera)

Sukces toruńskiego dyrygenta w Niemczech

Warszawa, 26. 4. (PAT) Młody dyrygent, Lucjan Guttry, profesor Konserwatorium toruńskiego, w tych dniach dyrygował wielką państwową orkiestrą Filharmonii w Hamburgu. Program obejmował m. in. utwory Haendla, Brahmsa, Moniuszki i Perkowski. Dyrygent polski odniósł wielki sukces. Publiczność przyjmowała go bardzo gorąco. Krytyka jednogłośnie wyraża się o artyście z wielkim uznaniem, podkreślając dojrzałość artystyczną, pewność w ujęciu całości i szczegółów, wybitną indywidualność artystyczną.

Już w najbliższą sobotę o godzinie 19-tej nastąpi otwarcie

ESPLANADY

w nowej szacie. 2830

Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Najlepsza okazja kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 11 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Kino „ARIA” TELEFON 2168 Ceny: Parter 0,50, Balkon 1,00 zł Początek odczennie: 5,50 i 8,50 W niedzielę: 2,50, 5,50 i 9,00

Od środy i obrzymi podwójny program

MARTA EGGERTH

w największej kreacji swego życia, w najwspanialszej symfonii srebrnego ekranu, Tytuł filmu: „CZARUJĄCE OCZY”

II. Anny Ondra ukaże się w najlepszej komedii p. t. „MŁODY HRABIA”.



# Pomoc Rządu dla rolników w zakresie pasz i nawozów

Tęgoroczną sytuację przednówkową w rolnictwie charakteryzują dwa niekorzystne czynniki: dość wysoka i dopiero w ostatnich dniach zniżająca cena pasz w stosunku do cen artykułów hodowlanych oraz uszkodzenie oziminy na skutek warunków klimatycznych w okresie zimy. Ponieważ zjawiska te wystąpiły w wyjątkowo ostrej formie na terenie województwa pomorskiego, **MINISTERSTWO ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH**, inicjując w związku z tym okolicznościami specjalną akcję pomocy dla rolnictwa — szczególną uwagę zwróciło na teren pomorski.

Poza akcją kredytową siewnych, dokonane zostały ostatnio przy współudziale komisji kontroli cen. Państwowego Banku Rolnego, zainteresowanych producentów nawozów sztucznych i innych następujące posunięcia: celem ułatwienia rolnikom zapoznać się w pasze treściwe przyznane zostały **dotychczasowe kontyngenty na sruć siewną, niezależnie od normalnych kontyngentów przywozowych** na ten produkt. Wysokość tych kontyngentów ustalono w zakresie umożliwiających pokrycie zapotrzebowania gospodarstw hodowlanych całej Polski, nie tylko zaś województwa pomorskiego.

Ponadto został umożliwiony import kukurydzy z Rumunii, co będzie miało znaczenie zarówno dla hodowli w województwach południowo-wschodnich, jak dla odżywienia terenów podgórskich, zazwyczaj dotkliwie przeżywiających okres przednówkowy. Ponieważ Pomorze nie mogłoby korzystać z ewentualnego przywozu z Rumunii, przeto na potrzeby tego terenu dopuszczony będzie pewien import kukurydzy przez porty.

W zakresie nawozowym podjęto akcję pomocy, dotyczącą całego Polski, przy tym również specjalną uwagę skierowano na zaspokojenie potrzeb Pomorza. Towarzystwo **Eksploatacji Soli Potasowych**, które już poprzednio wprowadziło specjalny sy-

stem rabatowy dla nowych plantatorów bu-raka cukrowego, przyspieszyło wprowadzenie w życie **nowego cennika sezonowego**, co między innymi pozwoli rolnikom w drugiej połowie kwietnia zaopatrzyć się w kaimit **po znacznie niższej cenie (280 zł. zamiast po 315)**. Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych, dążąc do zaspokojenia całego zapotrzebowania rolnictwa na szybko przyswajalne nawozy saletry, postanowiły — w wypadku niemożności pokrycia zapotrzebowania na saletrę wapniową — dostarczać rolnikom **saletrę sodową, po cenie saletry wapniowej (dotychczas saletra sodowa jest o 5 proc. droższa od wapniowej)**.

Na terenie całej Polski, a w szczególności na Pomorzu — **został znacznie zlibera-**

**lizowany i rozszerzony kredyt nawozowy**, skutkiem czego ilość kredytów, udzielonych na nawozy wzrosła **dwukrotnie**. Na Pomorzu zorganizowano ponadto **specjalną pomoc nawozową, przede wszystkim dla osadników i innych drobnych gospodarstw, dotkniętych klęskami żywiołowymi**. Pomoc ta udzielona jest w tej formie, że rolnik, nabywający za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego **1 q. saletrzaku, otrzymuje ponadto 0,5 q. tego nawozu darmo**. Skoncentrowanie uwagi przede wszystkim na Pomorzu tłumaczy się tym, że rejon ten w roku bieżącym został najsilniej dotknięty wymarzeniem oziminy, zaś w latach poprzednich ucierpiał poważnie od innych klęsk żywiołowych (susza, huragany).

## Kto załatwia podania o sprzedaż wyrobów monopolowych

Załatwianie masowo i błędnie kierowanych do min. Skarbu wniosków o przyznanie uprawnień na sprzedaż wyrobów monopolowych należy: jeśli chodzi o zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych do właściwych miejscowych urzędów skarbowych akcyz i mo-

nopolów państwowych, w drugiej zaś instancji do izb skarbowych; jeśli chodzi o hurtownie monopolowe — do Dyrekcji właściwych Monopolów. Wnoszenie podań do Ministerstwa Skarbu bądź też innych władz niewłaściwych w tych sprawach, jest bez-

## Rejestracja Zakładów Mleczarskich

**W dniu 30 kwietnia upływa termin rejestrowania zakładów**

Ustawa z dn. 22. kwietnia 1936 r. o mleczarstwie (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 272) oraz rozporządzenie wydane na jej podstawie (Dz. U. R. P. nr. 82 poz. 568), ustaliły wymagania, jakim pod względem pomieszczeń i urządzeń technicznych powinny odpowiadać zakłady mleczarskie. Do nadzoru nad przestrzeganiem tych wymagań przez zakłady zostały powołane izby rolnicze, które prowadzą rejestry zakładów mleczarskich, odpowiadających tym wymaganiom. W związku z tym ustawa wprowadziła obowiązek zgłaszania zakładów mleczarskich do właściwych izb rolniczych, celem zarejestrowania. Przez zakłady mleczarskie należy rozumieć zlewnie mleka, mleczarnie, śmietniczarnie, maślarnie, serownie oraz bryndzarnie.

Nie podlegają rejestracji zakłady mniejsze, opierające swoją działalność na mleku wyłącznie z własnego gospodarstwa rolnego, oraz te zakłady, które trudnią się odsprzedają mleka lub jego przetworów, nabytych z zarejestrowanych zakładów mleczarskich. To ostatnie wyłączenie dotyczy sklepów, z tym jednak zastrzeżeniem, że o ile sklep zajmuje się działalnością właściwą dla któregośkolwiek rodzaju zakładów mleczarskich, wyliczonych wyżej (np. zajmuje się zlewaniem mleka, nabytego bezpośrednio od producentów, celem odsprzedaży) — **podlega obowiązkowi rejestracji i wszystkim innym, wynikającym z ustawy o mleczarstwie**. Zgłoszenie do rejestracji obo-

wiązuje zarówno zakłady nowopowstające, jak i te, które istniały w dniu wejścia w życie ustawy o mleczarstwie, t. j. dnia 6. sierpnia 1936 r.

Nowopowstające zakłady powinny być zgłaszane w ciągu 7 dni od ich uruchomienia; dla zakładów, istniejących już w dn. 6. sierpnia 1936 r. ustawa wprowadziła **termin prekluzyjny zgłoszenia — 30. kwietnia 1937 r.** Za prowadzenie zakładu, niezgłoszonego do rejestru w obowiązującym terminie, ustawa przewiduje karę aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 zł.

Zakłady, które nie zostaną zgłoszone do dnia 30 kwietnia r. b. powinny być po upływie tego terminu zamknięte. Dla zadłużenia obowiązkowi zgłoszenia, należy zawiadomić izbę rolniczą pisemnie lub ustnie do protokołu o istnieniu zakładu. Izby rolnicze wydają bezpłatnie specjalne druki rejestracyjne.

Zakład eksportowy, niezależnie od obowiązku zgłoszenia się do rejestru na równi ze wszystkimi zakładami mleczarskimi, powinien być zgłoszony do tej samej izby rolniczej celem zarejestrowania w rejestrze zakładów mleczarskich wywozowych. Do wywozu zagranicą dopuszcza się bowiem tylko masło, wytworzone w zakładach mleczarskich, zarejestrowanych przez izby rolnicze, jako wywozowe. Po bliższe szczegóły i wskazówki w sprawie rejestracji zakładów mleczarskich należy zwracać się do izb rolniczych. (PAT).

## Programy radiowe

Środa, 23 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 „Parę informacji”. 7.30 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 8.00 Audycja dla szkół: a) „Dobry koledzy”, b) Muzyka płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra P. R. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Normalizacja sprzętu w gospodarstwie domowym” — pogadanka — wygl. Wanda Narkiewicz. 13.00—15.00 Przerwa. (Patrz programy lokalne). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Orkiestra Otto Dobrindta i lekkie duety (płyty). 15.55 „Skrzynka techniczna” — red. Wacław Frenkiel. 16.10 „Powiadaly ptaki wiosną, co widziały gdzie pieprz rośnie” — obrazek Józefa Sorokowicza, dla dzieci starszych. 16.30 Polskie pieśni ludowe i utwory skrzypcowe w wykonaniu Olgi Łady (śpiew), Lidii Kmitowej (skrzypce) i prof. Ludwika Ursteina (akompaniament). 17.00 „W walce ze szpiegostwem” — odczyt — wygl. Józef Jaworski. 17.15 Koncert kameralny w wykonaniu Mieczysława Szaleskiego (altówka) i Jerzy Lefeld (fortepian). 17.50 „Ze świąta przyrody” — pogadanka prof. Stan. Sumińskiego. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Orkiestra Roberta Renarda” (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 „Młodzież wiejska przy pracy na roli” — pogadanka, wygl. inż. Zygmunt Kobylński. 19.00 „Entuzjaści Ośrodków Wychowania Fizycznego” — audycja zbiorowa ze wszystkich Rozgłośni P. R. 19.25 „Słynni drydenci”: „Feliks Weingartner” — 5-ta audycja (płyty). 20.10 Zespół Almar i Otten z udziałem 2-ch fortepianów. 20.35 „Chwila Biura Studiów”. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie” — wieczór 15-ty — „Finale (1849)” — w opracowaniu Witolda Hulewicza, przy fortepianie Henryk Sztompka. W programie Sonata b-moll. 21.45 Lekkie melodie w wykonaniu Kreislera (płyty). 22.10 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: Dramat Kalidasy p. t. „Sakuntala”. Opracował Zygmunt Falkowski. Muzyka Tadeusza Kasserna. Reżyseria Michała Melny (z Poznania). 23.05 — 24.00 Patrz programy lokalne Warszawy II (Mokotów) i Łwowa.

ZAGRANICZA

19.00 Monachium. Koncert symfoniczny pod dyr. dr. Hermanna Abendrotha. 19.30 Budapeszt I. „Aida” — opera Verdiego (akt I) (transmisja z Opery). 19.30 Praga. „Siła przeznaczenia” — opera Verdiego (transmisja z Teatru) 20.00 Belgrad. „Jaś i Małgosia” — baśń muzyczna Humperdincka. 20.00 Sztokholm. „Messa da Requiem” — Verdiego. 20.30 Budapeszt II. „Aida” — opera Verdiego (akt II, III i IV). 20.30 Brno. Symfonia Nr. 5 e-moll Czajkowskiego. 21.00 Rzym. „Napój miłosny” — opera Donizetti’ego (transmisja z La Scall).

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.25—7.30 „Parę informacji”. 7.30—8.00 Polska kapela ludowa — F. Dzierżanowskiego z Warszawy. 13.00—14.00 Melodia za melodią — płyty. 15.15—15.35 Uwertury — płyty. 15.35—15.40 Wiadomości społeczne. 15.40—16.00 Utwory skrzypcowe dawnych mistrzów — płyty. 16.00—16.10 Poznajmy pisarzy pomorskich — „Cyryl Danielewski” recytacja — Andrzej Bukowski. 18.20—18.45 Muzyka lekka — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro. 19.25—20.35 Koncert żywek — radiosłuchacz ma głos. 21.45—22.10 Utwory woloncelowe w wykonaniu Tadeusza Kowalskiego — woloncel. Przy fortepianie Irena Kurpisz - Stefanowa.

Czwartek, 29 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 „Parę informacji”. 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. W programie utwory Karola Szymanowskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert Orkiestry Polcji Państwowej pod dyr. Adama Dożyckiego. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Nie dość wytrwale próby rolników” — pogadanka Fortunata Starzyńskiego. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Orkiestra Jack. Hyltona i soliści (płyty). 16.00 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski. 16.15 Życie kulturalne stolicy. 16.20 „Chwilka pytań” — pogadanka dla dzieci starszych w opracowaniu red. Wacława Frenkiel. 16.35 „Młode Schumanny” — reportaż muzyczny w opracowaniu Stanisława Kowalewskiego. 17.15 „Przełączamy garderobę wiosenną” — pogadanka w opracowaniu Weill. 17.30 Audycja poświęcona Japonii. 17.50 „Polska Jagiellonów” w oświetleniu prof. Kolanowskiego — prof. Kaz. Chodynicki (z Poznania). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Melodie filmowe (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert kameralny poświęcony utworom Maurycego Ravela. 19.45 Koncert rozrywkowy (z Wilna) 20.25 „Bilans miesięca propagandy Ośrodków Wychowania Fizycznego” audycja zbiorowa ze wszystkich Rozgłośni P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00—22.00 24-ta audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich” — Witold Friemann. 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 23.05—24.00 Patrz programy lokalne Warszawy II (Mokotów) i Łwowa.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacji”. 7.30—8.00 Muzyka — płyty z Warszawy. 12.50—13.00 Po świele — pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Stanisława Stankiewicza. 13.00—14.00 Orkiestry i soliści — płyty. 15.15—15.17 Orbis mowi. 15.17—15.35 Tańce i piosenki — płyty. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 — 16.05 Drobne utwory skrzypcowe — płyty. 16.05—16.20 „W 30-lecie strajku szkolnego na Pomorzu” — odczyt wygłosi Józef Mazur. 18.20—18.45 Wesola muzyka — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro. 20.25—20.45 Bilans miesięca propagandy Ośrodków Wychowania Fizycznego. Audycja zbiorowa ze wszystkich Rozgłośni P. R.

ZAGRANICZA

19.40 Drottlich. „Robinson Crusoe” — opera komiczna Offenbacha (montaż). 20.00 Bruksela flam. „Fryderyka” — operetka Lehara. 20.00 Kopenhaga. „Eliasz” — oratorium Mendelssohna. 20.00 Oslo. Symfonia 9-ta Beethovena. 20.10 Królewiec. „Tristan i Izolda” — opera Wagnera (ragm.). 20.15 Ryga. Koncert symfoniczny. 21.00 Mediolan. Wieczór oper z La Scall. 22.10 Budapeszt. „Pocztunek Jej Królewskiej Mości” — słuchowisko muzyczne.

Wszystkim znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie matki naszej ś. p.

**Marii Szeliga Magierowej**

tudzież wszystkim tym, którzy nadesłali nam kondolencje, złożyli wieńce i kwiaty w szczególności zaś gronu nauczycielskiemu Szkoły Powszechnej Nr. 12, Zarządowi Komitetu Rodzicielskiego z tejże Szkoły, uczniom i uczennicom, nauczycielstwu miasta Torunia — składamy tą drogą serdecznie

**„Bóg zapłać”!**

2939 **Córka, synowie i synowa.**

## Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 27 kwietnia 1937 r.

Dewizy

Belgia 89,25—89,43—89,07; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 289,40—290,12—288,68; Kopenhaga 116,79—116,21; Londyn 26,10—26,17—26,03; Nowy Jork czek 5,27 pięć ósmych — 5,28 siedem ósmych — 5,25 trzy ósme; kabel 5,28 — 5,29 i ćwierć — 5,26 trzy czwarte; Oslo 131,43—130,77; Paryż 23,41—23,47—23,35; Praga 18,27—18,42—18,32; Sztokholm 134,55—134,88—134,22; Zurych 120,95—121,25—120,85; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,95—27,75; Helsinki 11,58—11,52; Monereal 5,29 i ćwierć — 5,26 trzy czwarte.

Tendencja niejednolita.

Akcje

Bank Polski 100,00; węgiel 20,50; Lillpop 13,45; Modrzewów 9,25; Ostrowiec 28,00—27,75; Starachowice 33,10.

Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe

3 proc. pożyczka inwestycyjna 1-sza em. 65,75 serie 86,50; 3 proc. pożycz. inw. 2-ga emisja 84,75 serie nienotowane; 5 proc. konwersyjna 59,25; 5 proc. kolejowa 57,00—57,25; 6 proc. dolarowa 54,50 kupon 8,01; 4 proc. premiova dolarowa 44,25; 7 proc. stabilizacyjna 368,00 kupon 5,88; 4 proc. konsolidacyjna 55,25—53,88—53,75—53,88 trzy ostatnie setki 5375 drobni; 4 proc. poznańskiego ziemstwa kredytowego 44,00; 4 i pół proc. pozna. ziemstwa kredytowego seria 1-sza 50,50; 8 proc. ziemskie dolarowe kupon 51,33; 4 i pół proc. ziemskie 52,50—52,75; 5 proc. Warszawy Nowe 58,63—59,00—58,75. Tendencja dla listów niejednolita, dla pożyczek nieco słabsza.

Waluty

Belgi belg. 89,43—89,00; dolary amerykańskie 5,28—5,25 i pół; kanadyjskie 5,28 — 5,25 i pół; fioreny holenderskie 290,12—288,40; franki francuskie 23,47—23,33; franki szwajcarskie 121,25—120,45; funty angielskie 26,17—26,01; guldeny ed. 100,20—99,80; korony czeskie 16,40—15,80; korony duńskie 116,79—115,95; korony norweskie 131,43—130,45; korony szwedzkie 134,88—133,90; liry włoskie 24,80—23,50; marki fińskie 11,58—11,00; marki niemieckie 124,00—121,00; szylingi austriackie 97,50—96,50; marki niemieckie sr. 128,00—126,00.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 27 kwietnia 1937 r.

Zboże. Ceny transakcyjne nienotowane. Ceny orientacyjne: żyto 23,00—23,25 — stałe; pszenica 27,75—28,00 — spokojne; wszystkie gatunki maki pszennej (standarty stare) o 25 groszy wyżej — spokojne; otręby żytnie przemiału standardowego 14,25—14,75; reszta notowań bez zmiany.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Obroty: żyta 235; pszenicy 45; jęczmienia 20; owies 2 tony.

Dnia 24 kwietnia 1937 r., po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł, przeżywszy 45 lat, kolega nasz

ś. p.

## Jan Chmura

podinspektor szkolny

W Zmarłym tracimy kochanego towarzysza 25-letniej pracy na niwie szkolnej.

**Cześć Jego pamięci!**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 kwietnia rb. w Starym Sączu.

**Inspektorat Szkolny obwodu bydgoskiego**

2946

Dnia 24 kwietnia 1937 r., zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.

ś.p.

## JAN CHMURA

podinspektor szkolny

W Zmarłym straciłmy gorliwego członka Zarządu Obwodu Miejskiego L.O.P.P. prawdziwie oddanego pracy społecznej.

**Cześć Jego pamięci!**

Zarząd Obwodu

**Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Bydgoszczy**

2945



**Lampy spirytusowe**  
niebawale oszczędne, o pięknym świetle, nieszumujące poleca „Meteor” Warszawa, Sosnowa 8. Katalogi bezpłatnie. Angażujemy akwizytorów.  
2899

**TORUN**

**Kupujemy**

większą ilość butli stalowych od kwasu węglowego. Oferty z podaniem ilości sztuk do Adm. „Dnia Pom.” Toruń, pod nr. 2908.

**Pokój**

umeblow. oddam. Toruń, Strumykowa 19, II. p.  
2942Ck

**Rury cementowe**

po cenach najniższych poleca **M. Czubek i Ska** Hurtownia materj. budowl. Toruń, Piernikarska 3-7  
Telefon 1648

**Chorzy!**

Mamy skuteczne ziola Hurtownia Drogeryjna, Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35, 2510C

**Zamiana mebli!**

Nowości Nowych mebli, pokojów lub pojedynczych, dostarczam a odbieram używane jako wpłatę.  
Toruń — Prosta 5.  
Spamiętaj! 9843C

**ARTYKUŁY**  
kanalizacyjne i sanitarne  
**Urządzenia kąpielowe**

poleca tanio  
**P. Tarrey, Toruń**  
Tel. 2093 St. Rynek 23

**Fotograficzne przybory**

kupuje amator znawca tylko w Hurtowni Drogeryjnej **Jana Kapczyńskiego.**  
2511C

**„Futro”**

Przechowywanie, konserwacja futer. Przetrasowanie podług najnowszych modeli. Najsolidniej! Najwytworniej! Najtaniej!  
Toruń, Szeroka 25, I. ptr.  
2866C

Zlecenie Nr. 246/IX. (2937)

**PRZETARG OFERTOWY PISEMNY**

na dostawę 100.000 szt. kółków ostrogowych 5.000 szt. pali brukowych

odbędzie się dnia 7 maja 1937 r. o godz. 11 w biurze Państwowego Zarządu Wodnego w Toruniu, ul. Krasińskiego 4.

Blisze szczegóły zostaną ogłoszone w najbliższym numerze Pomorskiego Dziennika Wojewódzkiego.

Kierownik Państw. Zarządu Wodnego:  
(-) Inż. Bogusz.

**Urząd państwowy**  
poszukuje w Toruniu

**lokalu parterowego**

4-5 pokoi  
oraz mieszkania 3-pokojowego w jednym gmachu.  
Oferty do administracji pisma pod nr. 2936.

**„RUNO” Gdynia, Świętojańska 77**

**kojarzy małżeństwa,**

poleca się rodzicom, osobom samodzielnym sfer ziemiańskich, kupieckich, przemysłowych. 15-letnia praktyka ręką solidności. 855

**Mieszkanie**

3 pokojowe z wszelk. wygodami (w nowym budynku) — słoneczne na III piętrze do wynajęcia od 1. 6. b. r. Zgłosz. u zawiad. bud. ul. Słowackiego 41.

**Uwaga!**

z składy  
**Nowe meble,**  
Toruń, Prosta 5.  
**Używane meble,**  
Toruń, Małe Garbary 5.  
Telef. 1682. **Pamiętaj!**  
9841C

**Dwa**

nowe kilimy okazjnie do sprzedania — pierwszy rozmiar 2,30 x 3,50, drugi rozmiar 1,50 x 1,90 — wiadomość: Toruń, Nowy Rynek 9, m. 3. 2907

**Krynica.**

Wyjątkowo tania kuracja, od 29 kwietnia do 20 maja  
Szczegóły: Biura podróży.  
2750

**TCZEW**

**Chiromanika**

Grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i w święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. 2853

**Uczeń**

może się od zaraz zgłosić. Pomorski Dom Towarowy, Tczew, Dworcowa 34. 2919 Tk.

**Ekspedient**

z znajomością dekoracji o kien wystawowych i pisaniem laksem reklam od 1 maja br. potrzebny. Należy nadesłać fotografie i podać wysokość wymaganego wynagrodzenia. Pomorski Dom Towarowy, Tczew, Dworcowa 34 — telef. 1266 2920 Tk.

**Kupuje**

gdzańskie znaczki. Oferty do Admin. „Dnia Tczewskiego Ilustr.” pod nr. 138. 2950 Tk

**PRASA TO POTĘGA**  
BO JEDNO JEJ SŁOWO  
MILJONÓW DOSIĘGA!  
GDY PRZEZORNY KUPIEC  
CHOĆ RAZ SIĘ OGŁOSI  
TO PO CAŁYM ŚWIECIE  
SWE IMIĘ ROZNOŚI.

**Materiały na wiosnę i lato dla Pań i Panów w obrym wyborze na Kostiumy, ubrania i płaszcze**

**Gustaw Molenda i Syn**  
Fabryka Sukna w Bielsku - Sl.

Składy detalicznej sprzedaży

**Gdynia**

ul. Św. Jańska 18. — Tel. 12-84  
Toruń Bydgoszcz  
ul. Szeroka 19. ul. Gdańska 11.  
Grudziądz Gdańsk  
ul. Mickiewicza 7. Koblenmarkt 12.

**Kupię**

staro-gdańskie widokówki oraz medzioroty. Oferty do Admin. „Dnia Tczewskiego Ilustr.” pod nr. 137. 2949Tk

**GDYNIA**

**„Runo”**

Najważniejsze biuro matrymonialne. Gdynia, ul. Świętojańska 77. 805M

**Zakład Stolarski**

W. Kozłowski, Gdynia vis a vis kościoła Serca Jezusowego. Wykonuje terminowo na dogodnych warunkach meble biurowe, urządzenia sklepowe, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres stolarstwa 1533M

**Pracownia trykotaży**

wykonuje na zamówienia pierwszorzędnej jakości i po cenach przystępnych swetry, pulowery męskie, damskie i dziecięce, skarpetki, pończochy, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres trykotarstwa maszynowego i ręcznego, poza tym nadrabianie stopek i podnaszanie oczek. Poleca się Szan. P. T. Klientom  
**Pracownia trykotaży Brancewicz**  
2572 W Gdyni, Świętojańska 132.

**Potrzebni**

damski fryzjer lub fryzjerka zaraz. Zaremba, Toruń, Mostowa 27. 2904M.

**5.000.—**

pożyczki poszukuje z ew. współpracą, pensja miesięczna 300 — plus dobry procent i zabezpieczenie pożyczki. Zgłoszenia pod B. M. do Gazety Morskiej Ilustr. 2674M

**Restauracja**

Bar — Dancng — Kabaret w najruchliwszym punkcie z kompletnym urządzeniem, okazjnie do sprzedania za cenę zł. 8,— tys., lub w dzierżawę za zł. 2.500. Przyjazd pożądaný. Gdynia, Skwer Kościuszki 19, tel. 30-15, Westfalewski. 2671M

**Bączność**

3 parcele budowlane na sprzedaż ma Marta Kłębówna. Wejherowo, Judyckiego 9. 2650M

**Gdynia**

Specjalny skład białawotów, centrum miasta, pierwszorzędna klientela, dobrze prosperująca placówka do sprzedania. Zgłoszenia pod „Skład” do „Gazety Morskiej Ilustr.” 2649M

**Zgubiony**

dowód osobisty, oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez gminę Książnik, powiat Łuck, na nazwisko Anatol Kabajda, unieważnia się.

**Panienska**

do dzieci, z szyciem i haftem poszukuje posady od zaraz lub od 1 maja. Oferty do Gazety Morskiej Ilustr. pod „Haft”. 2778

**Rzeźnictwo**

z całkowitym urządzeniem i zapędem elektrycznym, w wiosce kościelnej na granicy polsko-niemieckiej, natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Chojnice, Człuchowska 11, rzeźnictwo. 2833

**GRUDZIĄDZ**

**Jaja gęsie**

sprzeda Majątek Rogoźno-Zamek, pow. Grudziądz, telefon Rogoźno 1. 2829G

**Salon Fryzjerski**

dla pań i panów z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego” pod nr. 2814Gk

**GDANSK**

**Młody dobermann**

czystej rasy na sprzedaż.  
**Hinz, Sopoty**  
Schäferstrasse 27. 2944

**Zgubiono**

dnia 23 kwietnia br. portfel brązowy w którym znajdowały się: weksel protestowany na zł. 185.— wystawca G. Domańska, oraz książeczka wojskowa. Po wyższe dokumenty unieważniam. Jakób Samson. 2882 Gr.



**Masło kakaowe Kakao Kuwerturę**

stałe na składzie — oferuje korzystn.

**„Lukullus” Bydgoszcz**

Poznańska 16 — Tel. 16-70

Filie: Poznań, Gniezno, Inowrocław, Toruń, Chelmno, Grudziądz, Chojnice, Tczew, Starogard, Gdynia, Łódź, Katowice.

Zlecenie Nr. 313/VII. (2940)  
3. F. 4/37.

**WYWOŁANIE.**

Bolesław Pszczółkowski vel Szczużkowski, przebywający w Krajowych Zakładach Opieki Społecznej Dom Pracy Przymusowej Chojnice, wystąpił z wnioskiem o wywołanie książeckiej oszczędnościowej nr. C. 35.858 Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Grudziądzu, wystawionej na nazwisko Bolesława Szczużkowskiego vel Pszczółkowskiego, opiekującą na 767,42 zł.

Posiadacza książeckiej oszczędnościowej wzywa się by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 19 sierpnia 1937 r. godziną 10 w niżej podpisanym sądzie, pokój nr. 19, zgłosił prawo swe i przedłożył książecką oszczędnościową, w przeciwnym razie zostanie pozbawiona mocy prawnej.

Grudziądz, dnia 22 kwietnia 1937 r.  
Sąd Grodzki.

Numer akt: Km. 293/37. (2937)

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I, Rogowski Mateusz, mający kancelarię w Tczewie, ul. Strzelecka Nr. 7, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 kwietnia 1937 r. o godz. 10 w Pelplinie ul. Sambora Nr. 16 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Aleksandry Sławoszewskiej, składających się z fortepianu marki Schmidt, bufetu dębowego, kredensu dębowego, stołu do rozciągania na 12 osób, 6 krzesel dębowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.760.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Tczew, dnia 24 kwietnia 1937 r.  
Komornik: (-) Rogowski.

Do akt Nr. IV. Km. 299/37, 2187/36. (2943)

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV, mający kancelarię w Sądzie Grodzkim pokój 14, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29-go kwietnia 1937 r. o godz. 11 w Gdyni-Chylonii, parc. Simona u Jana Wróbla odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 barak mieszkalny z drzewa otynkowany pod papą, wartości 1000.— zł.

Dnia 30 kwietnia br. o godz. 10 w Gdyni 3 (Kępa Oksywska) u Katarzyny Wierzejskiej: 1 barak mieszkalny pod papą, oszacowany na łączną sumę 1000.— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Gdynia, dnia 26 kwietnia 1937 r.  
Komornik: (-) K. Błaszkwicz.

**PRZETARG**

30 kwietnia godz. 10,30 sprzedają przy ul. Grudziądzkiej 101 przymusowym przetargiem za gotówkę: 1 samochód ciężarowy „Ford”  
(-) Brunon Duplicki, (2951)

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru III



**Pan nerwowy.**

— Czy przestaniesz wreszcie łązić tam i z powrotem?

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetry na stronie I-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańska cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,40 zł  
Pod opaską . . . . . 4,50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:  
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

**UWAGI:**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, do upoważniają do żądania zwrotu gotówki, zaś też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 51, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz: Plac Wolności 1, redaktor odpowiedzialny w Gdyni: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged’u”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bański, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.